

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1966
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 124 Rok (Vol.) LXV

CHICAGO, ILL., Piątek, 25-go Maja (Friday, May 25), 1973

Telephone BR unswiek 8-8700 15c

NIXON W OBRONIE TAJEMNIC PAŃSTWA

Scotland Yard Prowadzi Śledztwo

Trudno Jest Liczyć Na Poprawę

Hong Kong (UPI). — Amerykański miesięcznik — "Current Scene" — wydawany w Hong Kongu przez USIS — amerykański ośrodek informacyjny — przynosi w wydaniu majowym analizę obecnej sytuacji na linii Moskwa-Pekin, dokonaną przez najwybitniejszych specjalistów w tej dziedzinie.

W analizie tej dominuje stwierdzenie, że "trudno jest zauważyć jakiegokolwiek oznaki poprawy... czego Moskwa, ani Pekin nie starają się ukryć".

Pekin w ciągu ostatnich tygodni wysuwa pod adresem Moskwy najbardziej kontrowersyjne zarządzenia — zniesienie nazw chińskich miast na Syberii, sprawę wód terytorialnych, sprawę japońskich pretensji do wysp japońskich, zajętych przy końcu drugiej wojny światowej przez Sowiety.

Moskwa ze swej strony nie pozostaje dłużna i zarzuca Chinom brak dobrej woli i gotowości do jakiegokolwiek porozumienia, oskarża o celowe zaskazywanie sytuacji na pograniczu i o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o rozbudowie sowieckiego potencjału wojennego na granicy sowiecko-chińskiej.

Chińczycy w swojej krytyce Związku Radzieckiego nie oszczędzają zarzutów, że program wewnętrzny Breżniewa jest jednym "wielkim oszustwem", a dążenie do zawarcia sojuszu azjatyckiego nie ma niczego innego na celu, jak tylko "zmuszenie Chin do posłuszeństwa".

Jakiegokolwiek rokowania sowiecko-chińskie mają tylko charakter pozorny. O prawdziwym układzie stosunków dwóch mocarstw komunistycznych świadczą najlepiej fakt, że doroczne rokowania w sprawie żeglugi na rzekach granicznych trwały 3 miesiące i nie przyniosły żadnego rezultatu.

Pisarz Amalrik Ciagle w Łagrze

Moskwa (UPI). — Guysel Amalrik, żona pisarza sowieckiego Andrei Amalrika, który za napisanie książki p.t. — "Czy Związek Radziecki dotrzyma do 1984 roku?" — został skazany na trzy lata łagru, twierdzi że ma już nie wyszedł na wolność, mimo że okres jego kary już upłynął. Pani Amalrik powiedziała, że dyżurny oficer łagru Magadan na Syberii poinformował ją telefonicznie, że "został przedłużony, — ponieważ on był przesłuchiwany w związku z inną sprawą". O jaką to sprawę chodzi — oficer ten nie wyjaśnił.

Wymieniona książka, oraz druga p.t. — "Przymusowa podobańca", a także sfil-mowany wywiad z dziennikarzami amerykańskimi, posłużyły za podstawę do skazania Amalrika za "fałszywe i oszczercze wypowiedzi o państwie i ustroju sowieckim".

Lżejszy Kaliber

"Bazując na etapie naszych stosunków dzisiejszych, musimy nadal aktywnie szukać kontaktów", zaleca okólnik przesyłany do "Głosu Kosszalińskiego".

Premier Heath o Sprawach Bezpieczeństwa

Największy Skandal Od Czasu Afery Ministra Profumo

London (UPI). — Przedstawiciel Scotland Yardu powiedział, że zastrzeżone zostało śledztwo w sprawie najnowszego skandalu londyńskiego, który wstrząsnął rządem premiera Edwarda Heatha i zmusił do rezygnacji już dwóch wysokich dygnitarzy.

Premier omówił skandal i rezygnację w Izbie Gmin, zapewniając posłów, że powikłania spraw intymnych lorda Lambtona i Strażnika Tajnej Pieczęci earla Jellicoe nie wiążą się w jakikolwiek sposób ze sprawami bezpieczeństwa kraju.

Premier oświadczył też, że według jego najlepszej wiedzy — inni członkowie rządu nie są w tej sprawie uwikłani.

Mimo tych zapewnień Londyn trzęsie się od pogłosek, plotek i domysłów. Jeden z dzienników donosi o "znanym arystokracie i właścicielu wielkiej posiadłości", którego nazwisko trafiło do akt policyjnych w związku z dochodzeniami prowadzonymi w londyńskiej dzielnicy Soho, będącej głównym terenem operacji jawnym Londynu półświatka.

Dziennik ten nie wspomina nazwiska, ani nawet nie daje (ciąg dalszy na str. 8-ej)

Przesłuchy 'Watergate' Odroczone

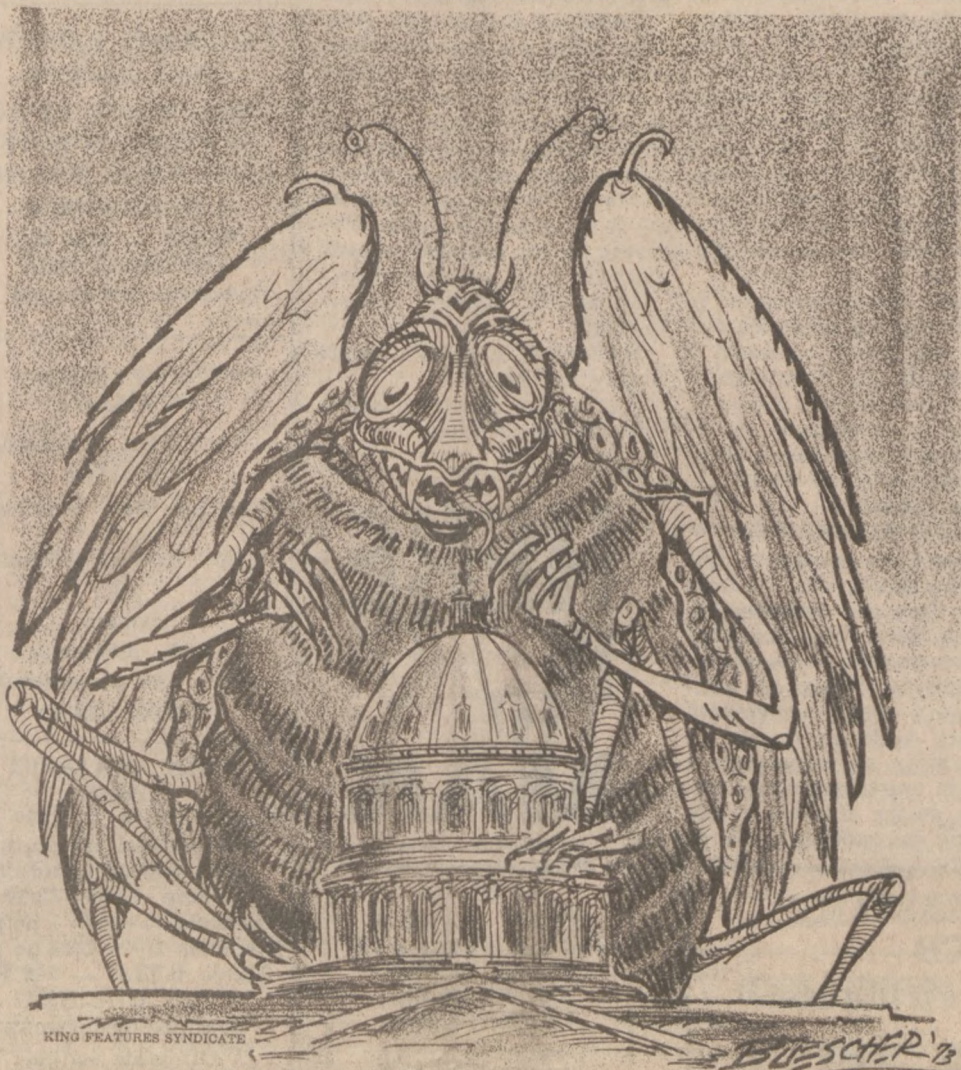
Washington (UPI). — Przesłuchy specjalnego senackiego komitetu śledczego w sprawie afery szpiegostwa politycznego "Watergate" zostały odroczone do dnia 5 czerwca, po całonocnych zeznaniach świadków.

Komitet któremu przewodzą sen. Sam J. Ervin (D-Fla.), wysłuchał wczoraj zeznań trzech świadków, którzy nie wniesli nic nowego do złożonych poprzednio przed komitetem zeznań. Pierwszy zeznał adw. Gerald Alch, były obrońca uznanego winnym włamania do kwatery Partii Demokratycznej w "Watergate" James W. McCord, który twierdził że zeznania McCorda w kilku wypadkach nie były zgodne z prawdą. Adw. Alch zażądał od komitetu ażeby pozwolił mu poddać się badaniom aparatu dla sprawdzania prawdy, dla udowodnienia że zarzuty stawiane McCord są słuszne.

Dłuższe zeznania złożył Bernard L. Barker, który został uznany w sądzie winnym włamania wraz z McCord do kwatery "Watergate" a który umotywował to włamanie troską o bezpieczeństwo kraju. Barker twierdził że szukał dokumentów dla sprawdzenia pogłosek że komitet otrzymał poparcie finansowe od lewicowych grup w kraju, jak i od komunistycznego rządu Castro. Trzecim świadkiem był Alfred C. Balwin, były agent FBI, który współpracował z włamywaczami.

Wczoraj prokurator federalny Harold Titus jr. podał do wiadomości że "nieujawniona dotychczas jedna z głównych figur" afery "Watergate" — zgodziła się przyznać do winy i świadczyć po stronie prokuratury. Pogłoski podają że jest nim Jeb S. Macruder, były wiceprzewodniczący komitetu dla ponownego wyboru prezydenta Nixon.

"Smok" Straszy Stolicę



Sabotaż Pociągu Amunicyjnego

Benson, Ariz. (UPI). — Władze prowadzą śledztwo w sprawie możliwego sabotażu w eksplozji pociągu amunicyjnego wczoraj wieczorem. Jest to drugi taki wypadek w przeciągu jednego miesiąca. Pociąg linii Southern Pacific, znajdował się w odległości jednej godziny jazdy od Tucson, Arizona gdy nastąpiła eksplozja. W sześć godzin po pierwszej eksplozji w której 12 wagonów zawierających amunicję zostało zdemolowanych, pozostałe 107 wagonów objęte były płomieniami, uniemożliwiając ugaszenie pożaru ze względu na eksplozującą amunicję. Czterech robotników kolejowych zostało rannych w tej eksplozji.

Pakt Wojskowy: Kanada—U.S.A.

Ottawa, Kanada (UPI). — Kanada przedłużyła o następne dwa lata pakt o militarnej pomocy w dziedzinie obrony przeciwlotniczej (NORAD) ze Stanami Zjednoczonymi.

W najbliższym czasie nastąpi wymiana not dyplomatycznych, ratyfikujących porozumienie. Pierwsza północno-amerykańska umowa tego typu między rządami Kanady i Stanów Zjednoczonych została podpisana w maju 1958 roku na okres 10-ci lat. Umowa ta została przedłużona na kolejnych 5 lat w roku 1968. Odnowione przed dwoma laty porozumienie nie wygasa z dniem 12-go maja br.

Kanadyjski minister obrony James Richardson oświadczył w Izbie Gmin, iż rząd kanadyjski zdecydował się na odnowienie paktu ponieważ Stany Zjednoczone opracowały obecnie nowoczesny system obrony przeciwlotniczej. Komitet do spraw obrony narodowej w Izbie Gmin wystąpił z rezolucją poparcia takiego paktu aczkolwiek nie na dłuższy termin niż 2 lata.

Obecnie oczekuje się decyzji Stanów Zjednoczonych i ustaleń przez oba rządy o działaniu Kanady w finansowaniu badań wojskowych oraz w jakim stopniu zostanie zaangażowane terytorium kanadyjskie.

"Gorąca Linia" Nie Działa

Helsinki (UPI). — Wskutek strajku fińskich pracowników telefonicznych "gorąca linia", łącząca Washington z Moskwą, przestała działać. Głuche też są wszelkie połączenia międzynarodowe Finlandii ze światem, a działają jedynie dwa połączenia Helsinki-Moskwa.

Na koniec czerwca planowana jest na pełną skalę konferencja bezpieczeństwa właśnie w Helsinkach, ale dyplomaci już teraz twierdzą, że do konferencji w tym terminie nie dojdzie, jeżeli strajk się nie skończy i jeżeli nie zostaną uruchomione połączenia telefoniczne.

Antybrytyjska Demonstracja

Reykjavik (UPI). — W stolicy Islandii doszło do antybrytyjskiej demonstracji przed ambasadą Wielkiej Brytanii. Demonstrujący tłum, złożony głównie z młodych ludzi, skandując slogan "Boże, strzeż stokfiska", obrzucił ambasadę kamieniami i jajkami i wybił w gmachu niemal wszystkie szyby. Demonstrację poprzedził wiec, w którym uczestniczyło około 25,000 ludzi, protestujących przeciwko naruszaniu przez rybaków brytyjskich islandzkich wód terytorialnych, których zasięg Islandia samowładnie rozszerzyła z 12 do 50 mil. Na łowiskach stokfiskowych pracuje obecnie około 30 tawlarzy brytyjskich, ale pod osłoną trzech okrętów wojennych. Wielka Brytania nie uznała pretensji Islandii do rozszerzonego pasa wód terytorialnych.

Fałszywy Alarm

Belgrad (UPI). — Odrzućto wiec TWA, mający na pokładzie 44 pasażerów i lecący do Tel Avivu, wyładował na nieprzewidzianym rozkładem lotnisku w Belgradzie, gdy anonimowy informator powiadomił biuro TWA w Rzymie, że w samolocie ukryta jest bomba. Alarm okazał się fałszywy — bomby nie było.

Bankiet OAU i Szczerzota Zastawa

Addis Abeba (UPI). — Pod przewodnictwem cesarza Abisynii — Haile Selassie, otoczonego królami, książętami, prezydentami i premierami, odbył się uroczysty bankiet z okazji 10-rocznicy utworzenia Organizacji Afrykańskiej Jedności (OAU). Przed frontem stołów bankietowych tańczyły dziewczęta w zwiewnych spódniczkach z rafii w rytm bębnowego "bongo" przybranych stokrotkami.

1,500 dostojnych gości obsługiwali kelnerzy w ceremonialnych strojach, podając osiem smakowitych potraw na szczerzotej zastawie. Ze złota były talerze i półmiski, noże i widelce, solniczki i pieprzniczki.

Cesarski splendor panował w całym pałacu i w ciągu całej ceremonii bankietowej. Sala bankietowa rozjaśniona była migotliwym światłem wspaniałych żyrandoli, przybranych barwami czerwonymi, zielonymi i żółtymi, a więc narodowymi barwami Etiopii.

Za tym ceremonialnym parawanem, na forum samej konferencji, dochodzi jednak do spięć, które wcale o tak pięknie reklamowanej jedności nie świadczą. Właściwa konferencja szczytowa rozpocznie się dopiero jutro, ale w kuluarach już rozpoczęły się rozgrywki i zarysowały się sprzeczne interesy. Sprawy rozseń terytorialnych, a szczególnie pretensje Somali do dużego obszaru Abisynii, stanowią główną kość niezgody.

Osobnym zagadnieniem spornym jest stosunek państw członkowskich OAU do Izraela. Dyktator Libii pułk. Moammar Khadafi zażądał nawet przeniesienia centrali OAU z Addis Abeby ze względu na to, że Abisynia utrzymuje stosunki z Izraelem.

Ulica Picasso

Le Havre (DP). — Le Havre jest pierwszym miastem francuskim, w którym ulicę nazwano imieniem Pabla Picassa.

Porozumienie Naftowe w Iranie

Teheran (UPI). Po wielomiesięcznych rokowaniach szednie konsorcjum naftowe, mające w swoim gronie przedstawicieli W. Brytanii, Holandii, USA i Francji, podpisało na 25 lat porozumienie z rządem Iranu. Porozumienie zapewnia nieprzerwany dopływ ropy irańskiej na rynki zachodnie i rządowi irańskiemu zapewni z kolei pełną i całkowitą kontrolę nad całym przemysłem naftowym w Iranie.

"To zupełnie wyjątkowe porozumienie oznacza długofalową stabilizację i wzrost irańskiego przemysłu naftowego, jak również nieprzerwany dopływ irańskiej ropy naftowej na rynki kontrolowane przez konsorcjum. Warunki sprzedażne — zapewniają Iranowi dochody nie mniejsze od tych, które są udziałem innych krajów naftowych znad zatoki Perskiej".

Podpisane porozumienie anuluje i zastępuje poprzednią umowę z roku 1954. Wymaga jeszcze ratyfikacji przez Parlament Iranu, co uważane jest za zwykłą formalność.

Astronauta Lecą Do "Skylab"

Cape Kennedy, Fla. (UPI). Trzech astronautów — Charles "Pete" Conrad, dr. Joseph P. Kerwin i Paul J. Weitz, wyruszyło dzisiaj o godzinie 8-ej rano (czas chicagowski) w drogę w bardzo ryzykownej misji dla poczynienia napraw uszkodzonego statku-laboratorium "Skylab" i ocalenia programu naukowego, którego koszt ogólny wyniósł przeszło \$2.6 bilionów.

Astronauta lecący w statku "Apollo" zamierzają po siedmiu i pół godzinach lotu spotkać się w przestrzeni ze statkiem "Skylab", który od jednego dnia okrąża ziemię, a który podczas wystrzału z Cape Kennedy, uległ poważniejszemu uszkodzeniu. Nie mając precedensu misja astronautów, przewiduje rozłożenie nad statkiem-laboratorium specjalnego parasolu, albo też dachu plastikowego, dla zastąpienia oderwanej podczas wystrzału "Skylab" tarczy ochronnej, chroniącej statek przed nadmiernym działaniem promieni słonecznych. Astronauta będą także starali się uruchomić dwie specjalne taflę, które zacięły się podczas wystrzału, a które mają dostarczać statkowi prądu elektrycznego wytwarzanego z energii słonecznej.

Po połączeniu się statku "Apollo" ze statkiem "Skylab" w przestworzach, astronauta którzy zabrali ze sobą potrzebny sprzęt, będą starali się z "Apollo" przeprowadzić prace remontowe nad statkiem "Skylab". Jest to bardzo ryzykowna i niebezpieczna procedura, która o ile spotka się z sukcesem, umożliwi przebywanie trzech załóg astronautów na statku "Skylab" przez przynajmniej 20 tygodni w tym roku, dla przeprowadzenia doświadczeń naukowych. Jeśli astronauta nie będą mogli przeprowadzić naprawy statku "Skylab", wrócą na Ziemię w zakotwionym do "Skylab" statku "Apollo".

Hipnotyzerzy Wstąpili Do Unii

Pittsburgh (UPI). — Dewey Deavers, organizator grupy praktykującym hipnotyzerów podał że 50 członków tej grupy zapisało się do lokalu 469 unii robotników zawodowych AFL-CIO. Przyłączenie się do unii zapewni hipnotyzerom ustabilizowane wynagrodzenie. Deavers twierdzi że w stanie Pensylwania znajduje się około 2,000 hipnotyzerów, których będzie się starał zwerbować do unii.

Piętnuje Kradzież i Publikacje Dokumentów

Owacyjnie Witany Przez Byłych Jeńców z Wietnamu

Washington (UPI-CST). — Prezydent Nixon, który wraz z małżonką gościł wczoraj przez cały dzień w Białym Domu przeszło 600 byłych jeńców amerykańskich, zwolnionych z niewoli komunistycznej w Wietnamie, spotkał się z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony byłych jeńców, którzy uważają go za swego wybawcę i obrońcę.

Prezydent Nixon w obronie tajemnic państwowych, silnie napiętnował kradzież i publikację tajnych dokumentów państwowych, mając na myśli kradzież tajnych dokumentów z Pentagonu przez Daniela Ellsberga. "Czas najwyższy — mówił prezydent — ażebyśmy zaprzestali wywyższać tych, którzy kradną i publikują tajemnice państwowe na bohaterów narodowych. Gdybyśmy nie potrafili utrzymać tajemnicy — powiedział prezydent — w prowadzeniu tajnych negocjacji z władzami Północnego Wietnamu, to znajdowalibyście się jeszcze w Hanoi, zamiast w Washingtonie."

Tajemnice

"W dążeniu do osiągnięcia celu do którego zdążamy — mówił prezydent — w prowadzeniu negocjacji z Sowiecami (Dokończenie na str. 8-ej)

Kongr. Mills Popelniał Samobójstwo

Easton, Md. (UPI). — Kong. William O. Mills (R-Md.), lat 48, popełnił samobójstwo w czwartek rano, w pięć dni po ujawnieniu, że otrzymał tajne fundusze z komitetu kampanijnego prezydenta w roku 1971.

William B. Horne, prokurator pow. Talbot, podał, że znaleziono zwłoki kong. Mills z przestrzeloną skronią na farmie mieszczącej się blisko jego domu w Easton wszelkie ślady wskazują na to, że popełnił on samobójstwo. Władze zarządziły sekcję zwłok oraz prowadzą śledztwo. Jack Shaum, — sekretarz prasowy kong. Mills powiada, że Mills martwił się ujawnioną wiadomością, że otrzymał on \$25,000 na swą kampanię z komitetu kampanijnego prezydenta, — którą nie ujawnił w przedłożonych raportach finansowych z kampanii ale nigdy nie przypuszczał, że doprowadzi to może aż do samobójstwa".

Nowy Prezydent

Jerozolima (UPI). — 57-letni biochemik Efraim Katzir (Kaczalski) został zaprzyszczony na stanowisku prezydenta Izraela. Objął on to czyste ceremonialne stanowisko po 83-letnim Zalman Shazarze, który był prezydentem przez dwie pięcioletnie kadencje.

Nie Ma Śladów Życia Na Marsie

San Diego, Calif. (UPI). — Dr. Hans Mark, byłby uczonej i dyrektor ośrodka doświadczeń NASA w Mount View, California — doszedł do wniosku, że nie ma żadnych śladów życia na Marsie. Wniosek ten oparł na doświadczeniach NASA. NASA w lecie 1975 roku zamierza wysłać satelitę "Viking" do Marsa, a satelita ten ma wyładować na Marsie w dn. 4-go lipca 1976 roku — w dwudziestą rocznicę powstania Stanów Zjednoczonych.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy**Eugenia i Jerzy Stolarczyk****KORESPONDENCI:****9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125****Telef. Area Code 216: 641-7528**

Od Redakcji:— Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyka pod wyżej podany adres.

Refleksje Po Obchodzie Majowym

Pogoda dopisała i właściwie nie było stało na przeszkodzie, aby wziąć udział w obchodzie Konstytucji 3 Maja i wyjechać, że jest Polonia i interesuje się swoimi sprawami. Ale są tacy, którzy uważają za stosowne bojkotować. Chcą bojkotować niektórych organizatorów, a nie zdają sobie sprawy, że właściwie bojkotują święto narodowe i wykluczają swoją małość i dyskwalifikują się jako działacze. Na przeszkodzie polonijnych imprez i wystąpień patriotycznych zawsze stoją jakieś osobiste "widzi mi się" — tego pominięto, tamtego nie zaproszono. To nie usprawiedliwia. Jesteśmy ludźmi i robimy błędy. Obchód Konstytucji 3 Maja jest jedyną w swoim rodzaju manifestacją patriotyczną Polonii, która powinna świadczyć o naszej sile politycznej a tymczasem raczej świadczy o naszej obojętności i braku wyrobienia politycznego. Wychodzimy do środowiska, urządzamy defiladę, program i każdy z obecnych polityków może nas bez trudu policzyć.

Nie ma usprawiedliwień i nie ma wytłumaczeń, bo z roku na rok, to samo się powtarza, choć pozornie zmieniają się organizatorzy tej manifestacji. Najwyższy czas, żeby wyjąć z tego stanu rzeczy odpowiednie wnioski. Dlatego inne narodowości, a mówiąc ściślej, dlatego Irlandczycy potrafili zorganizować defiladę, której przygląda się całe miasto. Był kiedyś arty-

kuł na ten temat. Tajemnicą są pieniądze. Żeby mieć defiladę trzeba wydać pieniądze na opłacenie jednostek marszowych, orkiestr, rydwanów itp. W naszym mieście musimy rozpocząć przygotowania od podstaw już teraz, jeżeli chcemy mieć okazję obchodu na przyszły rok. Trzeba poza tym zorganizować aktywny Komitet z osób, które mogą tej sprawie poświęcić swój czas, zdolności i wpływy. Wszystkie imprezy w ostatnim czasie przygotowywały jednostki i nie dziwnego, że bez współpracy i pomocy ze strony wszystkich organizacji, pracują oni ciężko bez większych rezultatów, kosztownego zdrowia, rodziny i nie dziwnego, że w końcu mają tego wszystkiego dość.

Wszyscy robimy błędy i niedociągnięcia. Może się zdać, że ktoś zostanie pominięty. Trzeba być wyrozumiałym, jeżeli wymagamy tej wyrozumiałości od innych. Bierzmy udział w obchodzie, niezależnie od tego kto jest przewodniczącym. Widać jak bardzo rozbić, poróżnić jesteśmy i mali, gdy jednego roku bierzemy udział w defiladzie a w następnym nie, ponieważ jest inny komitet, czy przewodniczący. Tacy jesteśmy "patrioci" od siania nienawiści, powtarzania wyssanych z palca plotek i przeszkadzania innym, gdy próbują coś dobrego dla Polonii i jej prestiżu zrobić.

Zamiast tracić czas na po-

Jedziemy Na "Majówkę" Na Otwarcie Obozu w Yorkville**W Niedzielę, Dnia 27 Maja**

Po długich zimowych miesiącach nadszedł już piękny wiosenny czas na zabawę na świeżym powietrzu, na zielonej murawie, w gronie rodziny i dobrych przyjaciół. Od tygodni obóz jest już przygotowany na przyjęcie wycieczkowiczów i powoli zaczyna przybierać dobre znany wygląd miejsca w którym czuje się jak u siebie w domu.

Jak rok rocznie, już w tę niedzielę, 27 maja otwieramy obóz mszą św. która odprowadza będzie w kapliczkę obozową o godz. 12ej w południe. Poczym gorące obiady będą podawane w jadalni lub przy stołach w kwaterach na polu.

Boiska są już wyrównane, trawy poćcinane, więc gracze będą mieli sposobność formowania rozgrywek i innych gier i zabaw. O godz. 3ej po południu orkiestra

"Harmony Kings" będzie przygrywać do tańca, więc miłośnicy tej zabawy będą mogli natańczyć się do woli.

Dużą atrakcją napewno będzie zwiedzanie nowego postawionego domu dla dzieci obozujących, który był wybudowany kosztem \$76,000.00 na gruntach obozowych. Wycieczkowicze będą mogli go oglądać zewnątrz jak i wewnątrz, chociaż program dedykacyjny odbędzie się dopiero w dniu otwarcia obozowania, ale o tym — to potem...

Teraz serdecznie zapraszamy całą Polonię na miłą i wesołą zabawę między swoimi, w niedzielę 27go maja do Obozu Młodzieży Związkowej Okręgu 12 i 13 ZNP w Yorkville.

Piotr Kaczmarek — prezes;
Maria Józefiak — sekr.

Zakończenie Roku Szkolnego Szkółki Przy Gminie 143 ZNP

Oficjalne zakończenie roku szkolnego w szkole polskiej przy Gminie 143 ZNP, połączone z pięknym programem, wykonanym przez Działę szkoły pod egidą naszych pan nauczycielek p. A. Bartoszek i S. Fic, odbędzie się w sobotę, dnia 26go maja, w sali Cornell Sq. Parku przy 50 i S. Wood ul., o godzinie 10 rano punktualnie.

Komitet Szkoły z przew. p. M. L. Szelag na czele, Zarząd Gminy 143 ZNP na czele z prezesem E. A. Bodnickim i Komitet Rodzicielski z przew. K. Szarek, serdecznie zapraszają Brać Związkową z Grup ców i przyjaciółki działu — do liczego udziału.

siedzeniach na kłótnie i osobiste wycieczki, nie w imię sprawy, lecz dla osobistej satysfakcji, poniżenia i zniszczenia "przeciwnika," zaczniemy robić wszyscy razem coś konkretnego i nie zniechęcając do pracy tych nie wielu, co jeszcze stoją na posterunku i z trudem często samotnie wykonują swoją funkcję i powierzone im zadanie. E. S.

**NINIEJSZYM ZAPRASZAMY
WSZYSTKICH
NA MEMORIAL DAY WEEK-END**

**NA WAKACJE DO
SWEET CHERRY
RESORT****U.S. 33 Hagar Shores, Mich. 49039****Telefon (616) 926-9378**

DOJAZD: Droga I-94 do Michigan, zjechać na "exit" Nr. 27 i po US 33 na północ 13 mil. Uważać na napisy.

Nadzwyczajna Morska Roślina

wydobyta z mórz Norwegii a zawarta w tabletkach KEMP-KARBON. Jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organizmie, ludzie czują się wyczerpani, nerwowi, cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni szczególnie przyjmować KEMP-KARBON. Aby uodpornić organizm przeciw różnym chorobom. WAŻNE by przyjmować go codziennie. KEMP-KARBON dodaje zdrowia dzieciom, a zmęczonym pracą dorosłym, przywróci energię i młody wygląd. Bez naturalnej jodiny i minerałów, nie można utrzymać dobrego stanu zdrowia.

Cena na butelkę \$5.00, 3 butelki \$13.50

- | | |
|---|----------------|
| ☐ Ziola Nr. 18 Na Reumatyzm Muskularny | Paczka \$2.75 |
| ☐ Ziola Nr. 11 Na Pęcherz i Nerki | Paczka \$2.25 |
| ☐ Tabletki Na Nerki i Pęcherz | Butelka \$3.75 |
| ☐ Ziola Nr. 20 Na Nerwowość | Paczka \$2.25 |
| ☐ Ziola Nr. 16 Na Wątrobę i Żółć | Paczka \$2.25 |
| ☐ Chinatus Ziola (w Płynie) Na Wątrobę i Żółć | Butelka \$4.89 |
| ☐ Ziola Nr. 31 na Gazy Żołądka i Niestrawność | Paczka \$2.25 |
| ☐ Ziola Nr. 17 Na Łagodną Przeczyszczenie | Paczka \$1.95 |
| ☐ Ziola Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Zycie | Paczka \$3.00 |
| ☐ Ziola Nr. 10 Na Astmę Bronchialną | Paczka \$2.75 |
| ☐ Ziola Nr. 100 (Wzmocniające) Dla Mężczyzn | Paczka \$3.00 |
| ☐ Ziola Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne | Paczka \$3.89 |
| ☐ Cukrzyca — Herbata BI-BE-TIC | Paczka \$2.60 |
| ☐ Ziola Nr. 40 Przeciw Nadciśnieniu Krwi | Paczka \$3.89 |
| ☐ Zyme-Aids Na Nerwice Żołądka, Gazy i Trawienie | Tab. \$4.89 |

"B.-M.-B." W PŁYNIE

Zawiera wyciąg ze szpilki koci i silydony z dobrego bydła. Buduje nowe czerwone ciałka krwi, wzbogaci krew. Także na zwichniętą Anemię dla osób wyczerpanych pracą. Buduje krew i siłę. Doskonale dla dzieci.

Butelka \$4.85 — 3 Butelki \$13.00
Wyślecie zamówienie z Money Order i dołączcie 10c do każdego dolara na przesyłkę.



DR. MICHAEL'S HERB CENTER
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

**POLSKIE
PROGRAMY RADIOWE
w CHICAGO NADAWANE
CODZIENNIE
w KOLEJNOŚCI
NADAWANIA**

"PORANNY DZWONEK"**Stacja WOPA****Codziennie****od 6:30 do 7:30 rano****Sobota 11 - 11:30 rano****Niedziela 1 - 2 po poł.****MICHAŁ PRZEMYSKI****Kierownik****ROBERT****LEWANDOWSKI****Stacja WSBC—1240 KC****Codziennie 7 - 8:30 rano****2 - 3 po poł. w niedziele****ROBERT****LEWANDOWSKI****Właściciel****PROGRAMY RADIOWE****JANA CAPUTY****Stacja WEAW 140 KC****W KAŻDĄ SOBOTĘ****o godz. 9:30 do 10:00 rano****1 W NIEDZIELE****WJOB — 1230 KC****(Hammond, Ind.)****1:30 do 2:00 po poł.****"UNCLE" HENRY****CUKIERKA****SKOZNA POLSKA****MUZYKA****Niedziela 8:00 - 9:00 rano****— i —****2:00 - 3:00 po południu****oraz****Sobota****8:00 - 9:00 rano****1:00 - 2:00 po południu****WTAQ (1300)****CHET GULINSKI****SHOW****Stacja WOPA — 1490 KC****Poniedziałek do piątku****4:00—4:30 po południu****Sobota 12:00—12:30****Niedziela 10 rano - 1 po poł.****Niedziela 3:00—3:30 po poł.****Stacja WYLO — 540 KC****CHET GULINSKI****dyrektor programów****Oficjalne Święta****11:00—12:00 w południe****Stacja WTAQ — 1300 KC****CHET GULINSKI****TV SHOW****Sobota 5—6 wieczorem****Kanał 26****GODZINA SŁONECZNA****LIDIA PUCINSKIEJ****Stacja WEDC****7 dni w tygodniu****8:30 - 9:30 rano****"TONY PIENKOWSKI****SHOW"****Stacja WTAQ—1300 KC****Codziennie 9:35-10:00 rano****"GODZINA****MIĘDZYNARODOWA"****Stacja WTAQ—1300 KC****Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.****JADWIGA i ANTONI****PIENKOWSCY. Kierow.****"POLSKA W MUZYCE,****PIESNI I SŁOWIE"****Stacja WOPA****Codziennie od 12 w poł.****do 12:30 po poł.****Adam Grzegorzewski****Kierownik i Zarządca****"KAWALKADA"****Stacja WOPA****Codziennie o 1, 3:30 i 6:30****oraz o 8-jej wiecz.****DR. W. SIKORA****Producent i Właściciel****"GŁOS POLONII"****WOPA — 1490 KC****Codziennie****od 4:30 po poł.****do 6-jej wiecz.****W Soboty 4 - 6:30 wiecz.****pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA****MIGAŁOWIE. Właściciele****KŁOPOTY****SIKIERKÓW"****Stacja WOPA—1490 KC****W Każdą Wtorek, Środę,****Czwartek Piątek****7 - 7:30 wiecz.****Kierownik****BRONISŁAW ZIELINSKI****Anonserzy****PELAGIA i BRONISŁAW****MROZOWIE****Helena Mniszek****TRELOWATA**

139

(Ciąg dalszy)

Stefcia z wybuchem żalu rzuciła się do rąk pana Macieja, gdy starzec siwą, skołataną głowę pochylił nad włosami dziewczyny. Waldemar odwrócił oczy. Wzruszenie zatamowało mu oddech. Z ironią patrzył na czułości pani Idalii, lecz pożegnanie Stefci z dziadkiem dziwnie go przejęło.

— Powrócisz tu moja albo ja zginę — powtarzał sobie w duchu.

Lucia z rozedzierającym krzykiem padła w ramiona Stefci. Obie płakały gorzko, tylko Stefcia cicho, Lucia rozpaczliwie. Pan Ksawery ocierał chustką nos i chrząkał rozczulony.

— Smutno nam będzie bez pani — rzekł całując Stefcię w rękę.

— Stefa!... jedyna, złota! — wołała, szlochając, Lucia. Waldemar przerwał wybuch dziewczynki dosyć szorstko, oznajmił, że wielki czas jechać.

Stefcia uczuła dotknięcie przykrości.

— Po co on mię tak wygania?...

W bocznym przejściowym saloniku oczekiwał rządca Klecz. Pożegnał Stefcię z wielkim uszanowaniem. Waldemar bardzo życzliwie spojrzał na niego.

W obszernej sieni pałacowej czekała niespodzianka, która wzruszyła Waldemara, nawet panią Idalię. Stał tam szereg lokajów, młodszych pokojowców, z Jacentym i Franciszkiem na czele, ochmistrzyni pałacowa, panna służąca Anetka, pokojówki i kucharz w swym białym rynsztunku. Wszyscy na wysięgi rzucili się żegnać Stefcię, całowali ją po rękach. Stary Jacenty mruczał coś, co u niego oznaczało żal i wzruszenie. Stefcia wobec służby wstrzymywała łzy, żegnała wszystkich uprzejmie, tylko usta jej drżały.

Waldemar włożył na nią futerko. Gdy przypinała do włosów czapeczkę, ze zdziwieniem zobaczyła, że i Waldemar nakłada futrzany płaszcz.

Ogarnął ją niepokój.

— Po co się ubierasz? — spytała pani Idalia ordynata.

— Odprowadzam panią na kolej — odrzekł sucho.

Wszyscy zrobili wielkie oczy. Pani Idalia zacięła usta, pan Maciej cofnął się za próg.

Stefcia z żywocią rzekła do Waldemara po francusku:

— Proszę pana nie robić tego. Dojadę sama bezpiecznie.

Sprawi mi pan wielką przykrość!

Było w niej tyle szczerości, taka wyraźna prośba widniała w jej oczach, że pan Maciej i pani Elżonowska aż się zdziwili.

Ale Waldemar najspokojniej, lecz stanowczo podał jej ramię.

— Proszę panią prędzej, bo się spóźnimy.

Niech pan zostanie!... błagam pana!... ja... nie chcę, aby pan jechał!

Niechże pani nie robi sceny, służba patrzy — rzekł podrażniony.

Stefcia rzuciła dokoła rozpaczliwym wzrokiem. Jechać z nim razem wydało jej się strasznym.

Pan Maciej dostrzegł jej niepokój. Wyciągnął do niej rękę.

— Nie upieraj się, Steniu... owszem, niech cię Waldy

odprowadzi, będzie bezpiecznie.

Staruszek w razach koniecznych umiał być dyplomata.

Jeszcze trochę przykrych pożegnań, spazmatycznego płaczu Luci — i Waldemar wyprowadził Stefcię na ganek. Tam

żegnał stangret Benedykt i stajenni. Stary ogrodnik z żalem kiwał głową, ocierając siwe włosy.

Wszyscy jej żalowali, każdy po swojemu.

Przed filarami ganku stała karetka i czwórka z Głębowicz.

Brunon zdziwiony patrzył na uroczysty wyjazd. Jur wynurzał się z liberyjnych futer jak zawsze pompatycznie, ale miał tajemniczą minę.

Waldemar umieścił Stefcię w karecie, bardzo uprzejmie podał rękę Kleczowi i sam siadając zawołał do stangreta:

— Ruszaj żywo!

Jur zamknął drzwiczki i prędko wygramolił się na kozioł.

Karetka cicho pomknęła po białej, wysłizganej drodze janczary dzwoniły raźnie, znacząc sobą ślad odjeżdżającej Stefci.

Ona w kacie karety siedziała cicho, tamując oddech w piersi. Minęła bramę, zawróciła na bok i Stefcia ujrzała pałac, biały, wyniosły, błyszczący w księżycu błaszanym dachem i rzedem oświetlonych okien.

Ostatni raz!

Łzy spłynęły z jej oczu. Nie uważając już na obecność Waldemara, załkała żałośnie.

Waldemar delikatnie wziął jej rękę, bez słowa, tulił ją w swych dłońach i wolno zdejmował rękawiczkę.

Stefcia szarpnęła się, ale nie wyrwała ręki. Zatrzymał ją mocno.

— Spokojnie... spokojnie... proszę — przemówił miłym głosem.

— Dlaczego pan ze mną jedzie?... dlaczego zrobił mi

pan taką przykrość po co to? — wybuchnęła Stefcia z żalem.

— Nie mówmy już o tym, droga moja. Czyż ja mogłem

cię puścić bez rozmówienia się inaczej jak tam w oranżerii? Chcę przekonać ciebie, najdroższa.

Stefcia poruszyła się. Jego serdeczny, łagodny głos, jego

słowa i sposób mówienia działały na nią zabójczo. Zrozumiała, że on zaczyna mieć władzę nad nią. Dłoń jej pieściła, całowała; to ją onieśmieliło, ale chciała się jeszcze bronić. Szepnęła błagalnie:

— Niech mi pan zostawi w spokoju. Ja wyjadę i wszystko się skończy. Tak być powinno. Niech mi pan zrobi tę łaskę.

— Stefciu, mówmy poważnie, a nade wszystko spokojnie.

Ja wiem, o co głównie idzie. Ty zawsze masz na myśli amarylkę i jej dramat. Nie przeczę, to może nauszać bardzo bolesne porównania. Ale nie masz jeszcze do nich prawa, gdyż

dramat miniony w naszych rodzinach nie może się powtórzyć. Ja cię kocham od dawna i głęboko. Nie jest to chwilowy szal ani kaprys — znam wasze uczucia. Nie mam lat dwudziestu, żeby się unisnąć chwilą. Poważnie analizowałem siebie i doszedłem do

Kronika Parafii Jackowa

Posiedzenie w niedzielę—Trzeci Zakon św. Franciszka. W poniedziałek — Scout Mothers' Auxiliary; United Polish Women of America.

Chorzy Parafianie Walter Brod, Margaret Blak, Tiffie Jarocki, Edmund Scheffler, Stanley Sobczak i Lucyna Chojniak.

Nowo Zapisani Parafianie: Pamela Langley.

Chrzest św. otrzymali: — Julia Argentin, Rhonda Radowski, Andrew Jendras, Robert Szymczak i Waldemar Wojcik.

Zmarli Parafianie: Ks. Stanisław Gadacz, C.R., Walter Stachura, Walter Radicke, Jadwiga Kaluza i John Pieczonka.

Zapowiedzi — 3-cia: — John Bialek i Yolanta Kryński; Joseph Bogan i Kathleen Meyer. Druga zapowiedź — Maco i Danuta Struciński; Alicja Baran i Zbigniew Zuenker, Henryk Stoba i Virginia Pizzo, Roman Petruha i Christine Urbański. Isza i druga — James Pawelski i Marsha Witkowski; 1-sza — Joseph Tabor i Danuta Stanowski, Greg. Urbanecki i Elizabeth Ryba, Christopher Rajkiewicz i Mary Giepart, Irene Danik i Andrew Donianski.

Lektorzy i Komentatorzy na następny tydzień. Polskie msze św.: 7:15 — Liszkiewicz i Wiszowaty; 9:45 — Juszcak i Staciwa; 9:30 — Grzegorzewski i Chodczek;

Angielskie Msze św. w sobotę: 6:30 — Kaszubowski i Jurek; W niedzielę: 8:30 — Kania i Krotta; 11:00 — Marciszewski i Breer; 12:15 — Pawłowski i Rathwalski; 5:15 — Chmielek i Connolly.

Piątek, 1 Czerwca jest pierwszym piątkiem miesiąca. Spowiedź będzie słuchana w środę, o 8-ej rano, po południu o 4-ej i także wieczorem o 7-ej. Nie będzie za-

dney spowiedzi w czwartek spowodu święta.

Msza św. na Cmentarzu św. Wojciecha w poniedziałek 28go maja odprowadzona będzie msza św. o 10:30 rano. Ks. prałat Jan Kozioł odprawi mszę św. Można także przyjąć komunię św. podczas mszy św.

Serdecznie Dziękujemy parafianom za obecność na pogrzebie ks. Stanisława Gadacz, C.R. Także za ofiary na mszy św., za ofiary złożone na seminarium i misje dla uczczenia pamięci Ojca Gadacz, C.R. Niech wam Pan Jezus błogosławi za miłosierdzie i ofiary

Mayor Chicago wysłał do naszej parafii w środę, 30 maja, o 10-ej aż do 3-ej, Mobile Van aby dać pomoc starszym obywatelom. Jeżeli macie jakie pytania w sprawach dotyczących starszych obywateli, oni udzielą odpowiedzi.

Nasze Najserdeczniejsze życzenia Ks. Marianowi z okazji Srebrnego Jubileuszu kapłańskiego, wszelkie błogosławieństwa w pracy na niwie kapłańskiej. Ks. Marian Gienko, C.R. odprawi koncelebrowaną mszę św. o 6:30 w sobotę, 26 maja. Kazanie wygłosi ks. proboszcz Franciszek Grzechowiak, C. R. Po mszy św. będzie przyjęcie w sali parafialnej.

W Czwartek 31 Maja, przypada —Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Jest to "święto obywatelskie" i każdy musi wysłuchać mszy św. pod karą grzechu ciężkiego. Msze św. będą o 5:30, 6-ej, 7-ej, 8-ej, 9-ej, 10-ej i 12:15 oraz o 6:30 wieczorem. Można także ten obowiązek wypełnić w środę wieczorem o 6:30.

Koronacja Matki Boskiej — w niedzielę, 27 maja, o 2:30 po poł., odbędzie się uroczysta procesja majowa i koronacja statuy Matki Bożej. Prosimy aby cała parafia przybyła na tę wielką uroczystość.

Ważny Komunikat Polskiej Szkoły Im. M. Kopernika w Chicago

Zmiana Lokalu. — Od 19 maja br., nasza Szkoła przeniosła się pod adres: 4256 W. Walton ulica, Chicago, Ill. 60651. Uzyskalismy kilka klas na każdą sobotę za pośrednictwem prezesa Koła Rodzielskiego, p. Chestera Schafera, oraz dzięki życzliwości ks. Antoniego Cisek, proboszcza parafii ŚŚ. Cynryla i Metodego.

Koniec Lekcji — 26 maja br. jest ostatnim dniem zajęć szkolnych przed wakacjami. Godzina 11-12 do 12:40 będą normalne lekcje. Po przerwie zakończenie roku szkolnego — popis dzieci i rozdanie świadectw. Drodzy Rodzice,

proszę przyjść na godz. 12:45 po południu.

Zapisy — dzieci na rok szkolny 1973-74 odbędą się w sobotę, 2go czerwca br. od godz. 11ej do 1-jej po poł. w szkole pnr. 4256 Walton ulica. Muszą zapisać się i te dzieci, które uczęszczały w tym roku szkolnym. Przy zapisach należy wpłacić \$2.00 wpisowego od rodziny.

Rok Szkolny 1973-74 rozpocznie się 8go września br., o godzinie 11-ej rano. Szczegóły będą podane w prasie przy końcu sierpnia 1973 roku.

Uwaga — Bardzo prosimy Pańców Kierowników Polskich Gozdin radiowych o łaskawe podanie na falach eteru przynajmniej paragrafu dotyczącego zapisu, jak również czasu rozpoczęcia się roku szkolnego, za co serdecznie z góry dziękujemy.

Stanisław Juszcak, kier szkoły.

Miyako Restaurant
FINE JAPANESE CUISINE.
Open 12 a.m. to 10 p.m.
CLOSED ONLY
WEDNESDAY.
3242 N. CLARK

CASH-IT-HERE, Inc.
1214 N ASHLAND w samym sercu Polonii
polecamy następujące usługi:
• Inkasowanie Czeków • Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
• Przekazy Pieniężne • Odnowienie Licencji Dla Kierowców Aut
• Płacenie Rachunków za elektr., gaz, telefon • Czeki Podrózne (Travelers Checks)
• Notariusz Publiczny • Załatwianie Licencji Samochodowych
• Kopie Fotostatyczne

NIE ZWLEKAJCIE !!!
NAJWYŻSZY CZAS ZROBIĆ REZERWACJE NA WYJAZD DO
POLSKI
PONAD 20 BARDZO TANICH WYCIECZEK
Na 3-4-5-6-8 Tygodni i 3 Mies.
Mamy Jeszcze Wolne Miejsca Na Niektóre Terminy
JEDYNY UPOWAŻNIONY DEALER
PEKAO NA ARCHER AVENUE
PEKAO
Solidna Obsługa w Zakresie Wszelkich Świadczeń
CENTRAL TRAVEL, INC.
T. KUCZEWSKI, Kierownik
4102 Archer Ave. Telefon 254-4144

Wiadomości z Town of Lake

Maria Wasylik Nie Żyje. — Pielgrzymki, Wycieczki, Posiedzenia Towarzystw. — Sprawy Lokalne

16-go maja o godz. 7:15 wieczorem zmarła p. Maria Wasylik, (z domu Tyrpin), członkini wielu Towarzystw i organizacji.

Pogrzeb odbył się 19-go maja z kościoła św. Jana Bożego gdzie o godz. 11-ej odprowadzono mszę św. za spokój jej duszy. Zwłoki spoczywają na cmentarzu Zmart. Pańskiego.

W żalu pozostali: Andrzej, mąż; Mieczysław i Edward, synowie; Loretta i Dolores, synowie; Kazimierz Narko, zięć; Zofia Mytych, siostra; Maria Katarzyna ze Zgromadzenia Franciszkanek w Polsce, siostry; Franciszek Tyrpin, Janina i Zofia Jamroz, bratanek i bratanice; Vernon i Medard Narko, Edward, Mike, Kenneth i Susan Wasylik.

Cześć jej pamięci!

Polonia z Town of Lake wybiera się do Obozu
W niedzielę 3-go czerwca wszyscy wyjeżdżamy do Obozu Okr. 12 i 13 ZNP na uroczyste poświęcenie i odsłonięcie tablicy na której będą nazwiska ofiarodawców na budowę Pawilonu im. Kopernika. Oboz otwarty będzie rano, msza św. w kapliczce obozowej o godz. 11-ej, po mszy św. program odsłonięcia pamiątkowej tablicy z

nazwiskami osób, które ofiarowały na budowę 50, a bu więcej dolarów. Będzie obiad, a po obiedzie zabawa. Do Obozu przyjadą Dobosze i Trębacz Gm. 80-ej ZNP, którzy wezmą udział w programie.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

UWAGA CZŁONKOWIE! Z powodu wielu imprez w niedzielę, 3-go czerwca, regularne posiedzenie Klubu Marynarskiego, odłożono do czwartku, 7-go czerwca, w sali Hawryszko pnr. 4756 So. Western Ave. Prosimy członków ażeby przybyli na 7-mą wieczorem punktualnie, aby iść do domu wcześniej. Jest to przed wakacyjnym posiedzeniem, dużo spraw do załatwienia, prezes Tomiczak prosi o liczne przybycie.

Przewodnicząca pielgrzymek — Bialek, dzięki wszystkim członkom za liczne wystąpienie w mundurach do Gary Ind., w niedzielę 20-go maja, oraz za udział w Nowennie. Następnie pielgrzymki są: do Gary Ind. 10-go czerwca i 24-go czerwca do Gary na Boże Ciało. Telefonować do Bialek: HE 4-1388 lub do prezesa Tomiczak, 737-8654. Mary A. Bialek, koresp.

Wiadomości Klubu Par. Osielec Nr. 203 ZKM

Dzień Mikołaja Kopernika w Yorkville, Ill. 3 czerwca 1973 r.

Od dłuższego czasu są przygotowania do Dnia Mikołaja Kopernika, który odbędzie się w niedzielę dnia 3-go czerwca b.r. w Obozie Młodzieżowym Okręgu 12 i 13 ZNP w Yorkville, Ill. Sukces będzie zależał od pogody. Wyślano dużo zaproszeń do różnych organizacji i przyjaciół, a oprócz tego serdecznie zapraszamy całą Polonię o przybycie na Dzień Mikołaja Kopernika. Prosimy wszystkie organizacje, które posiadają mundury lub stroje narodowe, aby wzięły udział w pochodzie na Msze św., która odprowadzona będzie o 11-ej przed południem w kapliczce obozowej, przez Ojca Karmelita w Munster, Ind.

Po Mszy św. wszyscy udamy się do Pawilonu, gdzie odbędzie się uroczyste odsłonięcie Tablicy Honorowej, przez Komisarza Okr. 12-go ZNP, Tomasza Paczynskiego.

Oprócz napisu, który oznajmia cel zbudowania Pawilonu, będą na tej Tabeli Honorowej nazwiska osób które złożyły na ten Pawilon \$50 lub więcej. Mieczysław i Janina Binkowski, Misia i Nini Binkowski, Franciszek i Józefa Kwiatkowski, Jan Kopacz, Anna Kopeć, Stanisław Woźniak, były Dyr. Obozu; Anna Woźniak, John i Mary Golonka, Joe i Phyllis Pawlik, Stanisław i Zofia Walczerek, Witold i Dana Babul, Walter i Weronika Bartczak, Antoni i Regina Nowakowski, Franciszek i Bronisława Pawłowski, Stefan Walczak, Karolina Budz, Mike Goc, Stefan i Stanisława Malopel, Karolina Jaworski, Stanisław i Esther Rutkowski, Raymond i Anna Prusak, Stanisław i Sophie Kulikowski, Michał Cieśla, Jan i Irena Kowalski, Walter i Jean Chmiel, Frances Nowasod, Alliance of Polish Clubs, Tow. Białego Orła Gr. 2727 Z.N.P., Sea League of America, Circuit No. 7 Sea League of America, Tow. Synowie z Gór Nad Skawę Gr. 1524 Z.N.P. Klub Odnowy Podhalanicki Kolo Nr. 23 Im. Dr. J. Zachemskiego, Oddz. Gen. S. Kwaśniewskiego L.M.A., Maria Bartosik Prez. Oddz. Sobieskiego L.M.A., Walter Pula Prez. Okręgu 7-go L.M.A., Helena i Stanisław Piotrowski, Antoni Tyma były Prez. L.M.A., Capt. Jan Borowski, Michał Dubinski, Rose Hawrysz Prez. Oddz. Morskie Oko L.M.A., Wojciech i Stanisława Ptasinski, Julian i Rose Rusin, Walter i Olga Bozek, Frank i Helena Las Travel Bureau Tel. 276-1451; Aniela i Frank Bobak's Sausage Shop, 3651 W. Diversey Ave.

Wszystkim tym co ofiarowali swoje donacje na Pawilon, jak również i tym co złożyli donacje w imieniu innych, serdecznie dziękujemy.

Podajemy do wiadomości, że w niedzielę, 3-go czerwca będziemy mieli autobus, który pojedzie do Yorkville, dla wygody tych co nie posiadają swoich aut. Jeden autobus odbędzie o godzinie 7:30 rano z rogu Armitage i North Western Ave., a drugi autobus odbędzie o godzinie 7:15 z pnr. 5522 S. Damen Ave. jadąc po Damen do 47-ej, później po 47-ej do Pulaski i do autostrady. Po rezerwacji prosimy telefonować: HE 4-5213 lub AR 6-9603.

Zwracamy się do wszystkich tych co otrzymali w listach książeczki na losowanie, aby pomogli nam przez zakupienie ich lub rozsprzedanie wśród swoich znajomych. Należność za książeczki można przelać na adres: 5522 So. Damen Ave. Chicago, Ill. 60636, lub oddać w dniu Dnia Mikołaja Kopernika w Obozie. Bardzo prosimy o poparcie.

Mieczysław A. Binkowski — Koresp.

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP zorganizowała specjalny program

w środę, 16 maja dla uczczenia Matek i Ojców. Przewodnicząca J. Kosińska wraz z komitetem (M. Zieta, D. Babul, J. Binkowska, J. Waligora, M. Pawlikowska, Melania Winiecka, dyrektorka ZC), przygotowały smaczne ciastka, kawę i niespodzianki dla wszystkich. Dzisiaj z Gminy 39 oddażyła krakowiaka, oberka i mazura. Następujące dzieci odczytały wiersze: J. Krzesiński, N. Binkowska, J. Korycki, A. Kosińska i Wandzia Walczak. Pani H. Krzesińska jest nauczycielką tańca, pani A. Kosińska nauczycielką języka polskiego przy szkółce Gminy 39.

Tańczyły następujące dzieci: J. Krzesiński — N. Binkowska; J. Korycki — M. Dobersztyn; J. Kosińska — G. Olejark; T. Gierloska — B. Krysik; T. Mazurek — A. Mazurek.

Klub Jordanów Parafii odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 27go maja, w sali pnr. 5317 So. Ashland ave., o godz. 2-jej po południu. Zarząd uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż będą ważne sprawy do załatwienia. Będzie to zarazem ostatnie posiedzenie przed odroczeniem się na okres wakacyjny.

Józef Lubaszka, prezes; Edward Marchiński, sekr. prot.

Klub Kasinka Mała
Posiedzenie Klubu Kasinka Mała odbędzie się w niedzielę, 27-go maja, o godzinie 2-jej po południu w sali Sophie Martyka, 4645 South Honore ulica. Prosimy członków o przybycie, ważne sprawy.

William Surma, prezes; Mary Rybicki, sekr. protokółowa.

Oddział Pomocniczy Pań przy Podrunk Town of Lake Nr. 7 bierze udział w pochodzie na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego w poniedziałek, 28 maja, w Dzień Wniebowstąpienia Grobów.

Zbiórka koleżanek, które są prośzone wystąpić w mundurach, będzie w sali Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma rano punktualnie. Apeluujemy ażeby jak najwięcej koleżanek wystąpiło.

W. Dziadon, prezeska
I. Jaworska, sekretarka

Posiedzenie Klubu Parafii Maków odbędzie się w niedzielę, 27go maja w Paradise Hall, 1758 W. 48-ma ul., o 2:30 po południu punktualnie. Po posiedzeniu będzie podana przekąska z powodu uroczystości Dnia Matek i Ojców. Prosimy także o fany. Będzie to ostatnie posiedzenie przed wakacjami, prosimy o liczne przybycie.

Za zarząd: Józef Laga, prezes; Rozalia Rusin, sekr. prot.

ALOE VERA PRODUCTS SOKI KAKTUSOWE
Bardzo skuteczne na reumatyzm, artretyzm, wrzody żołądka. Poprawiają szybko siły vitalne organizmu oraz ogólne samopoczucie, oraz kremy kosmetyczne na skórkach kaktusowych — niezbędne dla uzyskania dobrej cery i pielęgnacji skóry.

Po wysyłce pocztową oraz wszelkie informacje, adresy miejsc, gdzie można nabyć produkty Aloe Vera, zgłaszajcie się do
Harriet's Aloe Vera Products
4105 W. 26TH STREET
Chicago, Ill. 60623
Tel. 277-1500
UWAGA: Soki kaktusowe bardzo poszukiwane w Polsce — na życzenie, wysyłamy dla rodzin w kraju.

Klub Gen. Sikorskiego Odwołuje Zebranie

Zarząd Klubu Gen. Władysława Sikorskiego zawiadamia członkostwo, iż zebranie, które naznaczone było na niedzielę, 27go maja, nie odbędzie się. Następne więc posiedzenie będzie 24 czerwca, w sali Lucky Stop Inn, pnr. 1805 W. Division ulica, o godzinie 1:30 po południu. Członkinie proszone są o przybycie, gdyż po zebraniu 24 czerwca odbędzie się Dzień Matek a potem odroczymy się na dwa miesiące wakacji.

Maria Milas — prezeska;
Franciszka Bougas — sekr.

Zebranie Tow. Łączność Polek Gr. 22 Zw. Polek

Posiedzenie Tow. Łączność Polek Grupa 22 Zw. Polek w Ameryce — odbędzie się w niedzielę, 27 maja, w sali dolnej w Domu Zw. Polek pnr. 1309 N. Ashland Ave., o godz. 1:30 po południu. Członkinie proszone są o łaskawe przybycie. Po zebraniu odbędzie się Dzień Matek. Następnie nasze zebranie odbędzie się dnia 24go czerwca.

F. Drukke — prezeska;
M. Milas — sekretarka.

Majówka Rycerzy "La Fourths"

Do pierwszych imprez letnich zaliczana jest "Majówka" Stow. Rycerzy IV Stopnia "La Fourths Association" przy Oddziale La Fayette Nr 361 Rycerzy Kolumba. "Majówka" odbędzie się w niedzielę 27 maja, w lesie powiatowym Bunker Hill Woods Grove 15, przy zbiegu Hartz road i Caldwell Ave.

Prezesem Stow. La Fourths Association jest Władysław Jerz. — Przewodniczącym niedzielnej imprezy jest Morgan Kneisel. Skład komitetu nadto tworzą: — Marian Kozioł, naczelny Rycerz Oddziału La Fayette; Edward Holowicki, zastępca Naczelnego Rycerza; Leonard Machaj, Władysław Dobosz, Czesław J. Trawicki, Czesław Kozioł, Czesław Topczewski, Czesław Kopeć, Czesław Kozak, Franciszek Weiss, Benjamin Olson, Edward Nowak, Kazimierz Przyborowski, i Jerzy Szalony.

Do tańca grać będzie orkiestra Edwarda Białozńczyk. — Komitet przygotował bogaty program oraz wiele cennych nagród i niespodzianek.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 26 Maja

Klub Przybysławice — urządza wielką zabawę taneczną w sobotę 26 maja, w sali Faikels Hall, pnr. 2128 N. Levitt ul., początek o 8ej wieczorem. Do tańca grać będzie doborowy zespół Kujawiak. Będzie dużo niespodzianek, bufet i bar dobrze zaopatrzone, będą też gorące potrawy w kuchni. Czysty dochód jest na budowę domu katolickiego w Przybysławicach. Zarząd zaprasza Polonię, członkostwo z naszego i sąsiednich Klubów oraz Przyjaciół. — Miecz. Woźniak, prezes; i za Komitet: Stefania Kowalczyk i Franciszka Szara.

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie Gminy 177 ZNP połączone z tradycyjnym Świętym odbędzie się w piątek, dnia 25 maja, o godz. 8-jej wieczorem, w sali posiedzeń pnr 1001 N. Wolcott ul. Po omówieniu ważnych spraw dotyczących rozwoju ZNP i innych spraw polonijnych, odbędzie się losowanie książeczek wydanych dla zasilenia kasy naszej Gminy 177 ZNP. Będą do wygrania cenne nagrody jak przenośne radio z budzikim itp.

Zarząd wraz z Komitetem zabaw z przew. Stefanią Pyrchla proszą o przybycie, na posiedzenie wszystkich delegatów Gminy oraz Gości, którzy zakupili książeczki. Delegaci, którzy nie uiszcili jeszcze należności za książeczki proszeni są o przybycie z książeczkami i rozliczenie się. Celem urozmaicenia losowania książeczek prosimy o skromne fany do rozgrywk.

Zarząd Gminy dołoży starań, by posiedzenie, Święcone, losowanie książeczek i rozgrywka fantów odbyły się w przyjaźnielskiej atmosferze dla dobra i rozwoju naszej Gminy. Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekretarka.

Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady — Zebranie

Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w klasztorze Sióstr Felicjanek, pnr. 3800 W. Peterson ave., w niedzielę, 27 maja, o godz. 2 po południu. Matka Najświętsza będzie uczczona śpiewem i procesją w Jej miesiącu maju. Po zebraniu będzie przekąska przygotowana przez Oddział Św. Józefa. Także będą piękne fany do rozegrania. Prosimy o przybycie. — Siostra M. Pontia.



Związek Klubów Małopolskich

Na zebranie Izby delegatów naszej organizacji w maju mieliśmy ładną pogodę, zebranie więc było liczne. Omówiono sprawy bieżące, — jak również narastające problemy, których w organizacjach nie brakuje.

Komitet Finansów — przewodniczący komitetu kontroli finansów dyrektor Józef Czaja zniósł sprawozdanie za okres całego roku, które wykazało dobry stan i życzyć należy by lata przyszłe były takie same.

Nasza Kwatery. — Kierownik naszej kwatery wiceprezes Wojciech Ptasinski narzeka, że wiele z naszych klubów z zebraniem i zabawami udaje się gdzie indziej, zapominając o Domu Małopolańskim, a przecież nasze sale są doskonale na wszystkie okazje tak rodzinne jak i organizacyjne. — Prosimy wszystkich, by w razie potrzeby nie zapominali o Domu Małopolańskim.

Program Radiowy. — Nasza godzina radiowa pod kier. przew. Tadeusza Kuczewskiego, — która omawia sprawy klubów i Polonii, jest chlubą naszej organizacji. — Mało jest zrzeszeń posiadających własny program radiowy. Apeluujemy do wszystkich, by kupując w miejscach, które się ogłaszają na naszym programie, — pamiętali zawsze przypominie właścicieli, że należą do Klubów Małopolskich.

Wycieczka do Polski. — Czarotowa wycieczka Związku Klubów Małopolskich odleci do Polski w dniu 17 czerwca br. Już jest więc najwcześniejszy czas, by wszyscy którzy zamierzają z tą wycieczką wyjechać, zgłosili się do biura p. Tadeusza Kuczewskiego pnr 4102 So. Archer Ave. — Wcześniej zgłoszenie pozwoli na lepsze przygotowanie całości, dodatkowe informacje można uzyskać dzwoniąc do p. Kuczewskiego, na tel. 254-4144.

Piknik Organizacyjny

Organizacja ZKM posiada już na terenie USA a także i Polski, pięknie zapisaną Kartę na rzecz pracy swych braci w Ojczyźnie. Pomoc jaka została przesłana w chwilach potrzeby do kraju przez Okręg 32, działający przy ZKM a także pomoc przez wszystkie inne kluby pod protektorem ZKM, idzie w miliony dolarów. Niektórzy z naszych działaczy mieli możliwość na własne oko oglądać piękny wynik ich pracy, widzieli odbudowane kościoły, szkoły, remizy strażackie, domy ludowe, sieci elektryczne, nowoczesne drogi, — owoce pomocy ZKM.

Chąc dalej kontynuować tę pracę charytatywną, ZKM musi zdobywać nowe fundusze i dlatego zarządza w niedzielę, 22 lipca, w ogrodzie Woźniaka pnr 2530 W. Blue Island, wielki roczny Piknik. Początek o godz. 12 w południe, na który serdecznie zaprasza wszystkich Małopolan oraz całą Polonię. Do tańca gra doborowa orkiestra "Resovia Band", kuchnia pod przew. dyr. Anny Nowakowskiej zaopatrzona będzie w smaczne przekąski przygotowane przez nasze Małopolanki. Bar będzie pod przew. — dyr. Feliksa Chłopek, prezesa klubu Żabno.

Kto zechce może zagrać w różne gry przy kioskach, które obsługiwać będą panie Małgorzata Warchał i p. Aniela Bartkiewicz. Nad całością jako przewodniczącą czuwać będzie wiceprezes — Wojciech Ptasinski, który jest przewodniczącym zabaw i imprez — a także prezes i wiceprezesa ZKM.

Komitet zaprasza wszystkich do

udziału. Będzie to okazja do wypoczynku na świeżym powietrzu w gronie znajomych i przyjaciół. Udział w Pikniku zgłosili już różni przedstawiciele polonijni, a więc przybądźcie i Wy oraz zaproszcie swoich znajomych i przyjaciół. — Program będzie się podobał. Przybądźcie więc do ogrodu Woźniaka w niedzielę 22 lipca, jesteście serdecznie zaproszeni.

Z Życia Klubów

Klub Łęczan Nr 103 ZKM, któremu przez lata przeszołwili dzielnie małopolańskie jak Tomasz Placiek i obecnie nasz b. prezes, — Franciszek Barnas, — po długich latach ciężkiej pracy obchodzi 50-lecie istnienia klubu. Jubileusz ten Klub Łęczan uczci wspólną uroczystością, która odbędzie się w niedzielę, 27 maja. Okres 50-lat pracy to długi szmat czasu, a jeżeli był znaczący ciężką pracą na rzecz swych braci w Ojczyźnie, — czego klub Łęczan dał dowody, to członkom tej organizacji należy się wielkie uznanie.

Klub Łęczan od zorganizowania ZKM był b. czynny, wydał wielu działaczy naszego ruchu, — którzy pracowali w różnych komitetach, może się poszczycić, że jego przedstawiciele piastowali urzędy dyktatorów, sekretarzy i przewodniczących Sejmu, oraz urząd prezesa naszej Organizacji i brali udział we wszystkich pracach ZKM Toż w dniu ich Jubileuszu należy się im wielkie uznanie.

Jak nas informuje prezes Klubu i przewodniczący Bankietu — Franciszek Barnas, z okazji tego Jubileuszu, zostanie odprowadzone w kościele św. Heleny w niedzielę, 27 maja, o godz. 11:15 uroczysta suma dziekańska z próbą o dalsze błogosławieństwo dla organizacji. Po południu o godz. 4:30 odbędzie się w dużej sali ZKM wielki Bankiet. Zarząd klubu zaprasza wszystkich Łęczan, sąsiadów, wiości, kluby oraz całą Polonię. Dodatkowe informacje można otrzymać na telefon AR 6-3950.

Sekcja Pań

Sekcja Pań przy ZKM odbędzie swe posiedzenie 10 czerwca. Prezeska p. M. Warchał prosi wszystkie panie o obecność jak również panie, które nie należą, aby zapisały się do grona Sekcji ZKM.

Okręg 32

Prezes Okręgu 32 przy ZKM — Józef Naraz dziękuję wszystkim, którzy przybyli na urządzane przez Okręg Social Party. Część z dochołu będzie przeznaczona na cele humanitarne.

Pp. Naraz obchodzili złote gody szczęśliwego pożycia małżeńskiego i wszystkim, którzy z tej okazji nadesłali im życzenia serdecznie dziękują. ZKM życzy pp. Naraz aby doczekali się diamentowych gody.

Podajemy również do wiadomości, że były prezes Edward Panikowski razem ze swoją małżonką obchodzili 40-lecie swojego małżeństwa. Serdeczne życzenia składam im nasza organizacja.

Z m a r l i

Organizacja nasza straciła kilku dobrych działaczy, a mianowicie zmarł były dyrektor Władysław Ozimek, prezes klubu Kolbuszowa; Jan Glowacki, prezes klubu Dolega; Kazimierz Kut z klubu Niedzielska oraz dyktorka, wiceprezesa Okręgu 32 i klubu Niedzielska Anna Ligecki — straciła córkę Marię Wiśniewski; tak samo Mieczysław Dziś, sekr. klubu Zaborów stracił żonę. Wszystkim tym organizacja nasza składa wyrazy współczucia.

Anna Nikiel, gen. sekr. ZKM.

Nowy, Elegancki Polski Lokal!
"PIAST"
3808 N. Central Avenue
OTWARCIE W SOBOTĘ
BAR i DANCING
Orkiestra pod dyktando JÓZEFA SZNYTKO
WKROTCĘ RÓWNIEŻ BĘDĄ TAM PODAWANE
SMACZNE DANIA POLSKIE i AMERYKANSKIE.
MIŁA ATMOSFERA. — ZAPRASZAMY.
Ochładzcie. Dogodny parking.

Piękne w Zalesionym Terenie Nad Jeziorem
Letnisko Tarnawa
Bass Lake, Knox, Indiana
ZAPRASZA MIŁYCH GOŚCI NA
Memorial Day Weekend i na Wakacje
Po informacje dzwonić (219) 772-2351
Jechać z Chicago po 94 na wschód do zosny 65. Po 65 jechać na południe i skręcić na szosę 30 i jechać na wschód do Knox. Z Knox jechać po drodze 35 na południe i skręcić na lewo na drogę Nr. 10, a potem jeszcze raz skręcić na lewo przy stacji benzynowej na Lake Street i przejechać 1 milę do Route 3, która doprowadzi do letniska

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

**WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

CODZIENNE (bez soboty)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	Kwartal. (3 mos.)	Miesięcz. (1 mo.)
\$18.00	6.50	3.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$17.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo: Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo: Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Zagrożenie Dla Prasy

Projekty podwyższenia opłat pocztowych dla wydawnictw prasowych nadal wywołują zastrzeżenia i protesty. Związki zawodowe, organizacje weterańskie, kościelne i bratnie silnie podkreślają, że ich wydawnictwa będą musiały być zamknięte, jeśli poczta nie odstąpi od zamiaru podwyżki opłat. Ustawodawcy kongresowi otrzymują liczne protesty przeciw podwyżce. Przyłączamy się do tych protestów.

Postal Rate Commission zatwierdziła plan podwyżek. I nie jest żadną pociechą, że podwyżki mają być rozłożone na okres dziesięciu lat, skoro — jak słusznie podkreślają zainteresowani wydawcy magazynów i biuletynów organizacyjnych, zaplanowana podwyżka jest stanowczo dyskryminacyjna, gdyż inne opłaty pocztowe nie są podnoszone w tak zasadniczych rozmiarach.

Władze pocztowe argumentują, że nie chcą, ale muszą przeprowadzić podwyżkę opłat za przesyłki drugiej klasy (prasa), ponieważ manipulacje pocztowe wymagają i

dla tych przesyłek tyle czasu i sił ludzkich, jak manipulacje przy przesyłkach "first class". Rozumowanie to nie uwzględnia jednak podstawowej rzeczy, że małe wydawnictwa spełniają ważną rolę informacyjną w zakresie swoich zadań organizacyjnych oraz stanowią bardzo zasadniczy środek przekazywania informacji w środowiskach społecznych.

Można głosić, że podwyżki to są centy od egzemplarza, ale jeśli weźmie się pod uwagę, że pisma organizacyjne, weterańskie, unijne, kościelne i t.p. wysyłane są w setkach tysięcy egzemplarzy, podwyżka w sumie globalnej urasta do wyjątkowo wielkich rozmiarów i stąd stanowi bardzo poważne obciążenie dla tych wydawnictw.

Nadal więc należy domagać się od Kongresu, aby zrewidował plany władz pocztowych co do podwyżki opłat "second class". Nie można dopuścić, aby biurokratyczny system pocztowych dobijał wydawnictwa, spełniające poważną rolę społeczną.

Sowiecka Marynarka Handlowa

W czerwcu zawinie do New Yorku sowiecki statek pasażerski "Michail Lermontow", by rozpocząć regularną komunikację między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi, przerwaną 25 lat temu. Przez ćwierć wieku sowieckie statki pasażerskie (także polskie) miały wstęp wzbroniony do portów Stanów Zjednoczonych. Od dłuższego czasu linia Leningrad-Montreal obsługuje bliźniaczy statek "Lermontowa" — "Aleksander Puszkina", który może pomieścić 600 pasażerów, jest zwykły pełny i przynosi dochód w "twardej walucie". Uzyskanie "twardej waluty" będzie również celem wojaży "Lermontowa", choć Rosjanie liczą się z możliwością nawet dużego deficytu w pierwszym roku.

Wznowienie komunikacji pasażerskiej między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi jest ważnym krokiem na drodze do normalizacji stosunków. Podpisana jesienią ub. roku umowa handlowa przewiduje otwarcie 40 portów Stanów Zjednoczonych dla rosyjskich statków handlowych i taką samą ilość portów sowieckich dla statków amerykańskich. Po zawarciu wielkiej transakcji zbożowej, statki sowieckie zjawiały się w portach zatoki Meksykańskiej, by przewieźć amerykańską pszenicę do Sowieców.

Moskwa chce również pochwalić się swoją nową flotą. W ciągu ostatnich lat Sowiety nie tylko rozbudowują intensywnie marynarkę wojenną, by dopędzić Stany Zjedno-

czone, ale także marynarkę handlową. Przy wydajnej pomocy stoczni polskich, sowiecka marynarka handlowa jest już większa od amerykańskiej, osiągnęła 16.7 miliona ton (Stany Zjednoczone 15 milionów t.), wysuwając się na piąte miejsce w świecie po Liberii, Japonii, W. Brytanii i Norwegii. Jest to nowa flota, w 80 procentach zbudowana w ostatnich 10 latach.

Minister marynarki handlowej T. Guzenko powiedział kilka lat temu, że Sowiety budują marynarkę handlową by wykazać "wyższość socjalizmu nad kapitalizmem". Prestiż jest na pewno jednym z czynników, który skłonił Moskwę do rozbudowy marynarki handlowej, ale wydaje się, że obecnie głównym motywem są względy ekonomiczne. Do świadomości sterników sowieckiego życia gospodarczego dotarło przekonanie, że marynarka handlowa może zaoszczędzić poważne sumy w "twardych walutach", potrzebnych do płacenia za maszyny, komputery i żywność. Mimo rozbudowy marynarki handlowej, więcej niż jedna trzecia zamorskiego handlu Sowieców (łącznie z pomocą krajom opóźnionym w rozwoju) jest zależna od obcych statków.

Sowiety są już potęgą morską. Ich marynarka handlowa powiększa się o blisko 1 milion ton rocznie. Jest to rzeczywistość z którą wszyscy muszą się liczyć.

Trudności Bibliotek

Amerykańskie biblioteki mają poważne trudności finansowe. Władze federalne zaplanowały bowiem obcięcie funduszy na pomoc dla systemu bibliotek, a jeśli Kongres uchwali obcięcie 140 milionów dol., biblioteki będą musiały ograniczyć różne programy.

Mówi się więc, że biblioteki dla ociemniałych (system Braille), biblioteki na terenach farmerskich, jakie powstały dzięki pomocy federalnej, biblioteki w instytucjach opieki społecznej, biblioteki studenckie i systemy wymiany międzybibliotecznej, wszystko to zostanie poddane ograniczeniom w operacjach.

American Library Association (ALA) alarmuje więc społeczeństwo zagrożeniem dla pracy bibliotek, jeśli pomoc rządowa zo-

stanie ograniczona. ALA twierdzi, że tym samym zostanie ograniczona wolność informacji.

Koła rządowe uważają, że pewne systemy biblioteczne nie są już potrzebne, a do tego stanowe i lokalne władze powinny łożyć na ich finansowanie, jeśli uznają, że nadal istnieją potrzeby. Takie jest stanowisko Departament Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej.

Koła kongresowe informują, że obywatele bardzo silnie reagują na zapowiedzi ograniczenia czy nawet zniesienia pewnych usług bibliotecznych. Wynika z tego, że zagadnienie federalnej pomocy dla bibliotek będzie gorąco debatowane w Kongresie. Również organizacje zawodowych bibliotekarzy podnoszą alarmy, co najlepiej świadczy, że problem jest palący.

To i Owo

"Potrzeba jest matką wynalazków" — głosi dawne przysłowie.

Modne obecnie rozruchy doprowadziły do wynalezienia "środka zaradczego" w postaci urządzenia do nieszkodliwego odpięcia tłumów. Urządzenie to działa ponadto w ten sposób, że nawet sami manifestanci nie wiedzą dlaczego się cofają, ale nieuchronnie muszą się w swych zapędach cofać.

Wynalazcą jest Anglik Charles Bovill, który twierdzi, że efekty zastosowania jego "machiny piekielnej" są zdumiewające i chociaż mniej dramatyczne niż używanie pałek i hydrantów wodnych przez policjantów, jednak jeszcze bardziej skuteczne.

Działanie tego aparatu polega na wysyłaniu bardzo szybko po sobie następujących błysków oślepiającego światła oraz wiązek

fal głosowych. Są to jednak prawie niewidoczne promienie podczerwone oraz dźwięki o bardzo wysokiej częstotliwości, prawie niedostrzegalne dla człowieka.

Mimo tego jednak że zaatakowani takim aparatem prawie niczego nie widzą ani nie słyszą, czują nieznosnie pulsowanie w uszach oraz błyski w oczach, co z reguły zmusza ich do cofania się, chociaż sami nie wiedzą, dlaczego to czynią.

* * *

Lubelskie Zakłady Młynarskie są jednym z eksporterów łuski pozostającej przy suszeniu i obróbce kaszy gryczanej. Najpoważniejszym odbiorcą jest rynek japoński.

W Japonii łuska napelnia się małe poszeweczki stosowane jako podkładki do poduszki. Ma to być środek przeciw... łysieniu.



Niepotrzebny Kryzys

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Jednym z tragicznych aspektów afery Watergate jest fakt, że była ona zupełnie niepotrzebna, nie tylko jeżeli idzie o samo zakładanie aparatów podsłuchowych w demokratycznej kwaterze głównej, ale dlatego że prezydent Nixon mógł szybko załatwić tę sprawę, gdyby od samego początku założył na jej gorszą możliwość przebiegu wydarzeń.

Nawet obecnie, w jedenaście miesięcy później, Biały Dom nie dokonuje właściwych pociągnięć dla oczyszczenia atmosfery, by Prezydent uwolnił się mógł w ramach ludzkich możliwości z tego bagna.

Nie ma np. żadnego zdrowego powodu, dla którego Prezydent i Elliot Richardson nadal opierać mieliby się koncepcji całkowicie niezależnego specjalnego prokuratora dla zbadania całej sprawy. Sam Prezydent wielokrotnie podkreślał, że śledztwo to musi być praktycznie niezależne. Należy więc to zrobić również formalnie. Byłoby ono wówczas o wiele bardziej wiarogodne w oczach społeczeństwa.

Jak długo prokurator taki uważany będzie za zależnego od Richardsona (jako prokuratora generalnego), a pośrednio od Prezydenta, nigdy nie będzie on niezawisły w opinii publicznej. Możliwe jest, że Kongres zmusi w końcu Prezydenta do zgody na niezależne śledztwo. Dlaczego więc nie ma on uczynić tego ustępstwa dobrowolnie, bez wytwarzania wrażeń, że ulega presji, a więc, że próbuje coś ukryć.

Ten niepotrzebny opór jest typowy dla wszystkich niepotrzebnych stanowisk, jakie zajmował Prezydent wobec incydentu w Watergate w ciągu ostatnich jedenastu miesięcy.

Zakładamy, że nie wiedział on uprzednio o głupim planie założenia aparatów podsłuchowych w Watergate. Mówi

on nam obecnie, że następne dni natychmiast zarządził zbadanie tej sprawy. Czy możemy też założyć, że nie otrzymał on raczej szybko zasadniczych informacji, co właściwie zaszło? Czy nie byłoby z jego strony rozsądnym jak najszybsze wyjaśnienie całej sprawy? Czy nie mógł on natychmiast zwrócić się do narodu z przyznaniem, że doszło do — jak to obecnie mówi — "godnej ubolewania sytuacji" i zapewnić, że przystąpi do jej "wyrównania?"

Rzeczywiście potrzebna jest społeczeństwu wiadomość, co mu powiedziano rano po aresztowaniu w ław ywacy, do Watergate, o czym go poinformowano, gdy okazała się, w dwa tygodnie później konieczność rezygnacji Johna Mitchella ze stanowiska kierownika kampanii wyborczej. Na pewno coś mu powiedziano — wystarczyło, by sugerować to konieczność "czystki." Kraj zareagowałby pozytywnie na szczere i uczciwe oświadczenia czy nawet na przyznanie się do popełnienia niewłaściwych czynów.

W toku wielu innych, następujących później wydarzeń, Prezydent mógłby też podjąć inicjatywę, aby doprowadzić do wydobycia na jaw dalszych szczegółów bez względu na to, do jakiego stopnia szkodliwych — byłyby tylko zgłaszając gotowość do przeprowadzenia czystki, do jakiej się obecnie zobowiązuje.

Gdyby podjął on taką akcję, nie znajdowałby się obecnie w tak okropnej sytuacji. Fakty związane ze sprawą Watergate nie wychodziłyby wówczas na jaw kolejno, "po kawałku", wykrywane przez prasę, zamiast oficjalnego ich ogłoszenia.

Znajdujemy się w stanie kryzysu państwowego, nie wywołanego przez środki rozpowszechniania wiadomości, ale na skutek błędnego manipulowania wydarzeniami przez czynniki oficjalne. A wszystko to było tak niepotrzebne.

Sieć Podejrzeń

THE NEW YORK TIMES: Przyznanie się Białego Domu, że prezydent nakazał podsłuchiwanie trzynastu członków Państwowej Rady Bezpieczeństwa i czterech dziennikarzy — podobno na osobiste zalecenie Henry Kissingera w pewnych wypadkach — stanowi jeszcze jeden przegrybiący dowód, do jakiego stopnia osobiste wolności i sama uczciwość władzy wykonawczej narazone zostały na szwank w atmosferze świętoszkowatości, tajemniczości i podejrliwości, cechującej administrację Nixona.

Departament Sprawiedliwości zapewnia, że taki podsłuch był dozwolony zarówno konstytucyjnie jak na skutek "Omnibus Crime Control and Safe Street Act" z 1968 roku.

Ustawa ta stwierdza bowiem, że "nic nie powinno ograniczać konstytucyjnej władzy prezydenta w podejmowaniu takich kroków, jakie uzna za konieczne dla ochrony państwa przed aktualnym lub potencjalnym atakiem ze strony potęgi zagranicznej, czy dla uzyskania wiadomości zagranicznej o go wywiadu, istotnej dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, albo dla ochrony informacji dotyczącej bezpieczeństwa państwowego przed działaniami wywiadów zagranicznych".

Autorytety prawne różnią się w swych opiniach na temat władzy, przypisywanej prezydentowi tą ustawą, szczególnie jeżeli idzie o działalność przeciw obywatelom amerykańskim. W czerwcu ubiegłego roku Sąd Najwyższy orzekł, że nielegalne jest używanie — bez poprzedniego zezwolenia sądów — przez rząd federalny mikrofonów i aparatów elektronicznych dla podsłuchiwania wewnątrznych działań radykalnych.

Sąd oświadczył, że "swobody, zastrzeżone czwartą poprawką do konstytucji nie mogą być należycie gwarantowane, jeżeli tylko władza wykonawcza decyduje o miałyby o podsłuchach wewnętrznych".

Nawet jeżeli postanowienia czwartej poprawki nie odno-

są się do funkcjonariuszy rządowych i dziennikarzy — co trudno uwierzyć — nie przedstawiono, jak dotąd, żadnego dowodu, by "przecieknięcia" wiadomości do prasy (na co się powoływano dla uzasadnienia podsłuchów) stanowiło poważne zagrożenie bezpieczeństwa państwowego. Po raz pierwszy zarządzone podsłuchy, gdy w naszym dzienniku ukazały się doniesienia Williama Beechera, że amerykańskie bombowce "B 52" atakowały komunistyczne linie zaopatrzenia i bazy w Kambodży, bez protestów ze strony rządu kambodżańskiego.

Nie była to żadna nowość dla komunistów ani dla mieszkańców Kambodży. Była to informacja, do której miał prawo naród amerykański, nawet jeżeli jej ogłoszenie mogło być nieco kłopotliwe dla rządu w Phnom Penh — które mu nie przeszło do jednak we wznowieniu w następnym miesiącu stosunków z Washingtonem.

Jak to okazywało się bardzo często, tak i w tym wypadku tajemność, do której zmierza Biały Dom, środkami wątpliwej wartości ma — jak się zdaje, bardziej na cel ochronny własnych swych interesów niż interesu państwa. Jeden z funkcjonariuszy Białego Domu stwierdził wyraźnie, że "nie było żadnego członka personelu (Państwowej Rady Bezpieczeństwa), który byłby nieojajny wobec swego kraju — ale byli oni nieojajni wobec Kissingera i sprawiali mu trudności".

Są na pewno wypadki, w których funkcjonariusze nie mogący pogodzić się z oficjalną polityką powinni ustąpić lub zostać zwolnieni. Żadna organizacja nie może utrzymywać się przy systematycznym wyjawianiu swych sekretów. Ale nie może też on pozwalać sobie na taką obsesję tajemniczości, że sprzeniewierza się własnym swym ludziom i ucieka się do szpiegowskich metod, gdy nie ma żadnego zagrożenia bezpieczeństwa państwowego.

Administracja widocznie zaplatała się w pajęczą sieć własnej swej podejrzliwości.

Obowiązek Myślenia

Jął wywijać pałką, nie myślawszy wiele, Zamiast wilka — zabił swoje ciele!

Nasz sławny biskup warszawski, Ignacy Krasicki, zasłużył się bardziej w dziedzinie literatury, niż w zakresie spraw kościelnych. Tytułem jego nieśmiertelnej pamięci są zwłaszcza dowcipne bajki, jakich pozostawił bardzo wiele. Występują w nich najczęściej zwierzęta, obdarzone przeciętnymi cechami na wskroś ludzkimi. Jedną szczególnie baśń wydaje się po dziś dzień być nadzwyczaj aktualna i bystra, nosi ona tytuł: Chłop i ciele.

Bezmyślny gospodarz doprowadza na jarmark swoją chudobę i noc zastaje go w lesie. Z pomiędzy drzew zdają mu się błyszczeć oczy wilka i bez większego zastanowienia chłopek zaczyna energicznie wywijać kijem. Nagle podstawia się pod ciosy niewinny łeb cielecia i zwierzę pada zabite przez tchórliwego i mało inteligentnego właściciela. Mądry biskup Krasicki radzi przeto przy każdej czynności dobrze się zastanowić, pomyśleć głębiej zanim człowiek podejmie jakieś nieostrożne działanie. Trzeba nam po prostu nauczyć się sensownie myśleć.

Na psychologiczny proces myślenia składają się przynajmniej dwie operacje umysłowe. Najpierw chodzi o uważne obserwowanie życia, a później o wysnuwanie z własnych spostrzeżeń właściwych wniosków. Pewien cwanik warszawski powtarzał ciągle: Wprawdzie nie jestem człowiekiem muzycznym, ale coś mi tu nie gra! Postawa taka nie charakteryzuje zapewne intelektualisty, ale stanowi niewątpliwie atrybut człowieka myślącego. Docieka on racji faktów z jakimi się styka i sam pragnie postępować z wymogami zdrowego rozsądku.

Problem jednak poprawnego myślenia w polskim środowisku emigracyjnym nie należy do najszczęśliwszych. Kuleje u nas sama obserwacja zjawisk narodowych czy społecznych, a już na obie nogi upada talent precyzyjnego wnioskowania czyli przyjmowania na siebie realnych konsekwencji słów i czynów.

Lekkoomyślnie natomiast wymachiwanie językiem, pałką, szabelką, szantażem lub plotką, pozostaje chyba bezbłędne od kilku wieków.

Przejdźmy do niektórych niekonsekwencji logicznych z polonijnego podwórka. Nie apostofujmy, ale starajmy się współżyć ze wszystkimi ludźmi!

Zyje w Polakach jakaś atawistyczna skłonność krzyżowców pragnących siłą nawrócić pogan na swoją wiarę. Rodaków nie uznających naszego punktu widzenia, o odmiennych zapatrywaniach, należących do innych, niż my organizacji, uważamy z miejsc, których trzeba tępić ogniem i mieczem. Ta perversja do prymitywnego unitaryzmu należy do grzechów głównych emigracyjnej mentalności.

Tymczasem dzisiaj żyjemy w okresie kulturalnego i politycznego pluralizmu. Ludzie wzajemnie różnią się od siebie, kultury mają czasem sprzeczne zapatrywania i obyczaje, a jednak muszą ze sobą koegzystować, wzajemnie sobie pomagać, a nie przeciągać się gwałtem na jedno kopyto myślenia i przywództwa rządowego czy organizacyjnego.

Drugi postulat logiki polonijnej brzmi krótko — nie bla-

gumy siebie i innych! Nie chodzi tu o ordynarne kłamstwo, ale o świadome rozminianie się z faktami i z prawdą, aby tylko wywyższyć własną osobę, swoją rodzinę czy nawet swój naród. Niestety, nie reprezentujemy anioliów na ziemi, nasza swarliwość, nieumiarkowanie w słowach i w picu, rozbieżności polityczne i rodzinne, są na ogół dobrze znane i obokokrajowcom.

Nie ma zatem sensu zagrzebywanie głowy w piasek i udawanie niewiniątek. Pomyślimy raczej trzeźwo i wspólnie jakby się pozbyć tych rażących wad i wyrobić w sobie dyscyplinę słowa i pracy, przyjaźni i prawdy.

Na trzecim wreszcie miejscu zachęta godna przemysłu — nie łam się przedwcześnie! Polacy zasłynęli w historii jako odważni żołnierze, ale w życiu pokojowym łatwo ulegają panice wobec napotykaných przeciwności, przeszkody łamią i kruszą ich charaktery, nie umieją zdobyć się na cierpliwość i pogodę ducha wobec długotrwałych niepowodzeń.

Szczególnie w życiu emigracyjnym, w środowisku obcym, a często wrogim, dusza polska spada w otchłań zwątpienia, rozpacz i beznadzieję. A w takich właśnie warunkach potrzebny bywa bystry pomyślnik, silna wola i konkretna zaradność życia, którą tylko przez systematyczne ćwiczenie można stopniowo nabywać. Wszak honor, o którym tak dużo mówi się w polskiej kulturze, jest akurat bezpośrednim skutkiem wytrwałości i cnoty.

A. O.

CZAS—Kanada

Ożywienie Stosunków Polska-Kuba

(FBI). — Stosunki handlowe i współpraca naukowo-techniczna między Polską i Kubą rozwinęły się znacznie w ostatnich kilku latach. Na Kubie pracuje około 5,000 fachowców polskich takich, jak lekarze, inżynierowie, ekonomiści itp. Znany jest udział polskich specjalistów w odbudowie stoczni remontowej Casablanca w Hawanie.

Barzo znaczna jest również pomoc okazana w rozbudowie i modernizacji przemysłu cukrowniczego oraz rozbudowy przemysłu pięt meblowych. Polska technologia umożliwiła produkcję okładzin meblowych z odpadków trzciny cukrowej. Polscy specjaliści zaproponowali ostatnio współdziałanie w zakresie rolnictwa, w dziedzinie warzywnictwa i nasienneictwa.

Obroty handlowe między obu krajami nabrały z każdym rokiem "habierają coraz większej wagi" — twierdzi radio Warszawa (24. IV. 1973 r.). Z Kuby sprowadza Polska owoce cytrusowe, rum, papierosy, cygara. Wzajemnie, zgodnie z dwuletnim porozumieniem, dostarcza części do silników Diesla, sprzęt medyczny, fotograficzny, kinowy oraz farmaceutyczny.

Myśli Wybrane

Człowiek z dobrą książką w ręku nie może być samotny.

Goldoni

Lektura — to najlepsza nauka. Sledzić myśli wielkiego człowieka — to nauka najznakomitsza.

Puszkina

Amtrak Wierzy w Przyszłość

Gdy 1 maja 1971 Amtrak przejął nasze koleje, zaczął od skrócenia prawie połowy pojeżdżających osobowych. Przez następnych 20 miesięcy stracił \$239 milionów. W ubiegłym roku 47 procent pociągów miało spóźnienie, a pasażerowie skarżyli się na brudne wagony, wadliwy system ogrzewania i brak wody w toaletach.

1-go lipca wygasa mandat Amtraka, ale Departament Transportu wystąpił wobec Kongresu z wnioskiem, by sumę \$100 milionów pożyczek, zagwarantowanych przez rząd, podwyższyć do \$500 milionów z tym, że Amtrak ma działać na obecnej sieci kolejowej z kilkoma drobnymi skróceniami, do których należy nienieratująca się linia Chicago-Miami. Departament uważa, że mimo kiepskich początków Amtrak może wypłynąć na czyste wody.

Upoważnia do tego fakt, iż z końcem ub. roku liczba przewożonych pasażerów była o 10 procent wyższa niż z końcem roku 1971. Metroliner, który pokrywa odległość New

York—Washington (227 mil) w 3 godzinach niemal bez opóźnień, okazał się poważnym współzawodnikiem transportu lotniczego i autobusowego. Amtrak zamierza uruchomić jeszcze w tym roku 4 takie turbiniowe pociągi o szybkości 170 mil/godz. na Środkowym Zachodzie. Sprzęt wypożyczą kompanie kanadyjskie i francuskie. Przy kadyjskiej współpracy pociągi Montreal-Boston-Miami otrzymają wagony sypialne.

Ostatnio Amtrak, idąc za przykładem linii lotniczych, organizuje weekendowe wycieczki z opłaconą podróżą i hotelami i z możliwością wynajęcia samochodu u celu podróży. Ale głównie liczy Amtrak na rosnącą popularność podróżywaną koleją szczególnie wśród młodzieży. Przeprowadzona niedawno ankieta wykazała, że tylko 4 procent Amerykanów w wieku powyżej 18 lat podróżowało w ciągu poprzednich 12 miesięcy koleją. Pozostałe 96 procent — to olbrzymia rezerwa, którą można i trzeba zdobyć.

Fox River Canoe Race Remains In Jeopardy

The 13th annual Mid-American Canoe Race on the Fox River has been moved to a new date, Sunday June 3. This race date is dependent upon river conditions before the race.

The race will be canceled for 1973 if not run June 3.

The race executive board, race committee chairman and the sponsoring Fox River Valley Park District, at a pre-race meeting May 9, voted to postpone the race day to the first Sunday in June in order to allow the Fox River to subside from its present flood conditions.

Currently, the high water on the Fox has made all portages impossible and hazardous, and in one case in St. Charles a bridge clearance is not sufficient for canoes to pass.

City authorities along the race route have closed its areas for canoe practice in South Elgin, Valley View, St. Charles, Geneva, Batavia and North Aurora until the river drops.

All recreational boating in rivers in Kane County has been halted until the river subsides by C. C. McCune, Kane County Civil Defense director.

Charles Ellison, Race Chairman, reported the river current has increased three and fourfold at portage sites to speeds over 20 m.p.h. making the Fox River almost unmanageable to the majority of amateur canoeists who compete annually in the race.

A near tragedy at the Batavia, Illinois portage by canoeists who did not heed the warning to stay off the Fox River, has prompted city authorities to close the present portage permanently and to plan a more safe, passage around the dam.

John A. Lippold, Race Secretary and Superintendent of Recreation for the sponsoring Park District said that each canoe race team will be notified of the race date change.

Kacik Siwych Włosów

Redaguje A. M. NECHAY

Informacje dla Starszych Wiekiem Czytelników



Kondominia Na Florydzie

Przewiduje się, że w tym roku na Florydę przeniesie się około 105,000 emerytów, głównie z rejonów New Yorku i Chicago. Z tego — jak przewiduje miesięcznik "Retirement Living" — z maja b.r. — 40,000 będzie tęsknić za dawnym domem, 60,000 będzie żałować, że nie przeniosło się wcześniej, a 5,000 dojdzie do wniosku, że przenosiny były omyłką.

Tęsknotę uleczy czas, natomiast poważny problem powstaje, jeśli ktoś zakupił zle kondominium. A tu sprawa jest skomplikowana, bo w grę wchodzi inni współwłaściciele, nie zawsze kulturalni i mili w pożyciu, a ze współwłasności wynika różna trudność natury prawnej i finansowej.

Przeciętne kondominium składa się z dwóch lub więcej sypialni, dwóch łazienek, kuchni elektrycznej, urządzeń do ogrzewania i chłodzenia i tarasu, natomiast współwłasność obejmuje basen kąpielowy, łaźnię parową, dom klubowy i parking.

Kondominium powinno odpowiadać potrzebom osób w średnim i podeszłym wieku, mających lata pracy za sobą i pragnących od czasu do czasu ugościć swe dzieci lub przyjaciół z północy.

Ceny kondominium wynoszą od \$12,000 (bez basenu i klubu golfowego) do \$100,000 i \$200,000. Na ogół można kupić dobre kondominium za 25 do 35 tysięcy dolarów. Utrzymanie i podatki wynoszą od 50 do setek dolarów miesięcznie.

Kondominia często łączą się z zyskiem — dla przedsiębiorcy, a także dla posiadacza, jeżeli ten zdecyduje się na sprzedaż. Jak długo istnieje tu moment zysku, kondominia zachowują swą atrakcyjność.

Sama idea powstała jakieś 10 lat temu. Po długiej dyskusji legislatura Florydy wydała prawo, uznające własność poszczególnych jednostek mieszkaniowych i współwłasność obiektów do wspólnego użytku. Mieszkanie można sprzedać, wynająć, obciążyć pożyczką i zapisać w testamentie. Właściciel, który jako rezydent stanu zajmuje mieszkanie w dniu 1 stycznia każdego roku, ma prawo do ulgi podatkowej (tzw. homestead exemption) wysokości \$5,000.

W latach 1964 i 1965 zbudowano kilka próbnych kondominiumów na wschodnim wybrzeżu Florydy. Sukces był całkowity. To też z końcem roku 1970 było już 52,000 jednostek, z końcem roku 1972 — 153,000, a do końca b.r. przewiduje się dalszych 70,000.

Na połudn. wschodzie Florydy jest obecnie 106,000 jednostek gotowych lub w budowie plus 23,000 w połowie b.r. Na połudn. zachodzie 41,000 gotowych lub w budowie plus 10,000 w połowie b.r. W środkowej Florydzie 5,000 gotowych lub w budowie plus 5,000 w połowie b.r. Na północnym wschodzie 400 jednostek gotowych lub w budowie plus 3,000 w połowie b.r. Na północnym zachodzie 700 gotowych lub w budowie plus 900 w połowie b.r. Ogółem przewiduje się na koniec b.r. 223,000 jednostek.

Jest rzeczą ciekawą, że prawie połowa emerytów płaci za swe kondominium gotówką, pochodzącą niewątpliwie obok oszczędności z całego życia ze sprzedaży starego domu na

północy. Kto płaci 20 procent z góry, może otrzymać łatwo pożyczkę bankową. Zdarza się też, choć rzadziej, zapłata w gotówce 5-10 procent. Dzięki temu przedsiębiorca może stworzyć kondominia milionowej wartości, ryzykując z własnej kieszeni zaledwie kilka tysięcy dolarów.

Z tych, którzy kupują kondominia, 25 procent nie zalicza się do emerytów. Są to stali mieszkańcy Florydy, jeszcze zawodowo czynni, dla których codziennie rozwiązuje problem mieszkaniowy. Dalej są to speculanci i wreszcie osoby mieszkające poza stanem, a zamierzające przejść na emeryturę w kilku najbliższych latach.

Speculanci, którzy nie zamierzają mieszkać w kondominium, odnajmują je z kompletnym urządzeniem, bielizną pościelową i naczyniami. Najczęściej wynajmuje się takie kondominia na sezon zimowy za czynszem \$750 do \$2,000 miesięcznie. Czynsz ów pokrywa z nadwyżką spłatę morgoczu, podczas gdy wartość mieszkania wzrasta od 5 do 10 tysięcy dolarów. Wówczas spekulanci sprzedaje je.

Gdy kupuje się nowe kondominium, jest ono z reguły w doskonałym stanie. Ale jak będzie wyglądało za 10 lub 15 lat? Co będzie, jeżeli niektórzy właściciele mieszkań odmówią pokrycia wydatków na konieczne ogólne naprawy? I gdy dzisiejszy luksusowy obiekt przemieni się w rudę?

Zamierzając kupić kondominium na Florydzie, należy dokładnie zorientować się w solidności przedsiębiorcy i zasięgnąć opinii banków, Better Business Bureau, miejscowej Izby Handlowej oraz lokatorów. A następnie udać się do adwokata, specjalisty od spraw nieruchomości, i powierzyć mu prawną stronę kupna.

Poradnia Dla Emerytów

Był adwokat, Michael M. Coon, każdej środy przybywa do Senior Service Center w Delmar, N.Y., by przez cały dzień udzielać bezpłatnych porad emerytom. Są to głównie sprawy Social Security i Medicare, ale również zatargi na tle mieszkaniowym, oszukaniej sprzedaży towarów itd.

Klientami są ci, którzy nie mogą pozwolić sobie na opłacenie adwokata, albo też wolą mieć do czynienia z człowiekiem, działającym bezinteresownie. Choć porady są bezpłatne, Coon nie wystawia legalnych dokumentów ani nie występuje w sądzie. Często wystarczy telefon do którejś z rządowych agencji lub list. Jeśli konieczna jest akcja sądowa, Coon skierowuje klienta do biura pomocy prawnej przy miejscowej Izbie Adwokatów.

Byłych adwokatów jest w Chicago wielu, ale jak dotąd żaden z nich nie pomyślał nad tym, że zamiast nudzić się i narzekać mógłby nieść pomoc ubogim i bezradnym emerytom.

Inflacja Najgorsza

Osrodek Andrus Gerontology w Los Angeles przeprowadził wśród 70,000 starszych obywateli ankietę na temat najbardziej gnębiących ich problemów. Na pierwszym miejscu znalazła się inflacja, na drugim przepiękność, na trzecim wysokie podatki, które zmusiły wielu emerytów do sprzedaży domów. Na dalszych miejscach znalazły się narkomania, oraz szalenie wódkowa i powietrza.

Pod Adresem Kongresu

A amerykański Związek Emerytów, posiadający dzięki milionom swych członków poważny wpływ w Kongresie, opracował ostatnio szereg postulatów z dziedziny ustawodawczej.

I tak Związek domaga się przebudowy programu Medicare m.i. w kierunku uprzedniego uzgodnienia ze szpitalami i lekarzami kosztów leczenia. Oczywiście odnoszący się to tylko do szpitali i lekarzy, współpracujących z Medicare.

Dalej Związek żąda podwyżki rocznego zarobku, którego

Msza Św. Za Zmarłych

Staraniem Macierzy Polskiej w niedzielę, 27-go maja, o godz. 10-ej rano w kościele św. Jana Kantego, u zbiegu Ogden i Chicago Ave. będzie odprawiona żałobna msza św. za spokój dusz zmarłych członków i członków Macierzy Polskiej. Mszę św. będzie celebrował proboszcz par. św. Jana Kantego ks. Piotr Fiolek, C.R. Wszyscy członkowie i członkinie, krewni i przyjaciele, proszeni do udziału.

Teodor Skweres, sekr. gen.

Apel Poległych

Podajemy do wiadomości, że w poniedziałek, 28 maja, br., o godzinie 12-ej w południe, w Muzeum Polskim przy Milwaukee Ave. i Augusta Blvd., odbędzie się Apel Poległych. Na uroczystość zapraszamy wszystkie organizacje kombatanckie i weterańskie oraz całą Polonię.

W tym roku Apel Poległych organizuje Kolo N.S.Z. Pragniemy podkreślić, że duża część programu wykonana zostanie przez harcerzy.

Za Zarząd Kola NSZ Stanisław Jaworski, prezes; Jerzy Gnat, sekretarz.

Zebranie Kl. Polonia w Jefferson Park

Zawiadamiamy członków Klubu Polonia że zebranie klubu odbędzie się w niedzielę, dnia 27 maja, o godz. 2ej po południu, w kafeterii szkoły św. Konstancji. Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia związane z naszym balem, który odbędzie się we wrześniu br., prosimy członków Klubu Polonia o liczne przybycie na to zebranie.

Stanisław Surówka, prezes; Józef Czarnecki, sekr. prot.; Jan Wróblewski, korespondent.

nie potrąca się od emerytury, z \$2,100 na \$3,600 z tym, że ci, którzy ukończyli 70 lat, (dzis 72) mogą sobie dorabiać bez ograniczeń.

Związek domaga się obniżenia dla emerytów kosztów jazdy pociągami, autobusami i samolotami, wypłaty odszkodowań ofiarom zbrodni, reorganizacji wyniaru sprawiedliwości w duchu większej wydatności i skuteczności, oraz skrócenia i wprowadzenia przez Administrację moratorium w budowie domów z funduszy publicznych.

Starzy Ludzie w Polsce

Instytut Gospodarki Mieszkaniowej w Katowicach przeprowadził ankietę na temat warunków mieszkaniowych w c h osób "w wieku poprodukcyjnym". Okazało się, że kobiety niemal zawsze mieszkają gorzej niż mężczyźni. W ich mieszkaniach często brak podstawowych urządzeń i nawet wodę trzeba przynosić z sieni lub z podwórza.

Wśród ogółu badanych, 17 proc. mieszka samotnie, a 29 proc. — ze współmałżonkiem. Te dwie grupy prowadzą własne gospodarstwa domowe. Tylko 40 proc. badanych ma własny pokój, prawie 37 proc. — dzieli go ze współmałżonkiem, a reszta z krewnymi lub osobami obcymi. W najbardziej załudnionych mieszkaniach człowiek starszy nie zawsze ma nawet osobne miejsce do spania.

Tylko nieliczni chcieliby mieszkać razem z dziećmi, a w domu starców — w sporadycznych wypadkach. Jednak im starszy wiek, tym więcej chętnych do wspólnego mieszkania z rodziną.

Wzruszające jest przywiązanie starych ludzi do zajmowanego mieszkania. Prawie wszyscy badani mieszkali w nim niemal całe życie (ok. 70 lat) albo od zawarcia związku małżeńskiego. Nie można więc dziwić się że są przywiązani do miejsca i do bezpośredniego otoczenia, a przede wszystkim do współmieszkańców.

Ludzie starsi w znakomitej większości są przeciwni koncepcji zbiorowego zamieszkania, podkreślają jednak potrzebę modernizacji zajmowanych mieszkań, a przede wszystkim zaopatrzenia ich w wodociągi i kanalizację.

Kogo Nie Chcą?

Jak nas informują, w PRL na ogół nie udzielają prawa stałego pobytu w Polsce tym emerytom Social Security którzy nie mają żadnego kapitału, a jedynie niską emeryturę. Widocznie uważa się, że w razie choroby lub innych kryzysów ludzie ci byłby ciężarem dla państwa.

DZIAŁ KOBIEC



Wieczorowa suknia z bawełnianego jersey w kolorze zielonym lub niebieskim.

Niskie Ciśnienie Krwi

Na niskie ciśnienie krwi skarży się bardzo dużo ludzi — zarówno starszych jak i młodych. Co powoduje niskie ciśnienie krwi?

- 1) cierpienia gruczołów
- 2) choroby zakaźne (tyfus)
- 3) stwardnienie żył
- 4) podrażnienie nerwów
- 5) anemia.

Ludzie o niskim ciśnieniu krwi, cierpią na bóle głowy, zawroty głowy, ogólne osłabienie i omdlenia.

Jeżeli serce jest powodem niskiego ciśnienia krwi — to należy je wzmocnić. Osiągnąć to można przez przeżywanie możliwie jak najwięcej, na świeżym powietrzu. Zbliża się lato. Każdy dzień należy wykorzystywać do poprawiania stanu zdrowia. Słońce przynosi zdrowie. Ludziom o niskim ciśnieniu krwi zaleca się przebywanie na słońcu. Spać należy dużo i wypoczywać jak najczęściej. Nie zapominać też o właściwej zdrowej diecie. Jeść dużo jarzyn, owoców, kasz, umiarkowaną ilość mięsa i jaj, pić mleko. Gimnastykując się, zachowywać umiar. Najlepiej gimnastykować się w pozycji leżącej. Po odzyskaniu siły można stosować więcej ćwiczeń.

Jeżeli przyczyną niskiego ciśnienia krwi jest ogólne wyczerpanie, a nie serce, wówczas następująca dieta jest wskazana.

...Śniadanie: — jedna pomarańcza, jedno jabłko, jedno jajko, a do tego grzanka z miodem. Prócz tego można spożywać kaszę z mlekiem, chleb z szynką lub z masłem i wypić skąbą kawę.

Obiad: — zupa śmietankowa, pieczone ziemniaki, mleko

ze śmietaną, marchewką, chleb, masło, pomidory, sałata, czekolada z mlekiem.

Kolacja może się składać z potraw spożywanych na śniadanie.

Mówiąc ogólnie, codzienna dieta powinna składać się z funta chudego mięsa lub ryby, z funta i pół świeżych jarzyn i owoców i przynajmniej pół kwarty mleka. Należy do tego dodać kaszę z mlekiem. Należy odbywać regularnie spacery na świeżym powietrzu. Należy zwracać uwagę na normalne trawienie.

Lekarz, po dokładnym zbadaaniu pacjenta, znajdzie powód choroby. Nie wolno zaniebysać niskiego ciśnienia krwi, może ono bowiem rozwinąć się w niebezpieczną chorobę. Odnosi się to zresztą do każdej innej choroby. Im wcześniej chory podda się leczeniu pod kontrolą doktora, tym są lepsze szanse wyzdrowienia. Nie starać się być własnym doktorem — to nie pomaga.

Rady Praktyczne

Ładniejszą sylwetkę ciała można osiągnąć przez stosowanie oddychania wprawiającego w ruch przepoń i mięśnie brzucha. Bardzo pozwoli wciągamy przez nos powietrze, przez pewien czas zatrzymujemy oddech w sobie i wypuszczamy powietrze przez usta. Prawidłowe wykonywanie tego rodzaju oddychania przy rozluźnieniu mięśni całego ciała powoduje również odprężenie nerwowe, a wieczorem sprzyja szybkemu zasypianiu.

Sensacyjna WYPRZEDAŻ PERUK

Wartości do \$20.00

\$1.79 SZTUKA

Pytajcie o specjalne zniżki przy zakupie 50 peruk i więcej. Duży wybór fasonów i kolorów.

POŚPIESZCIE PO NAJLEPSZY WYBÓR!

ARROW

DISCOUNT BEAUTY SUPPLIES

1213 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

Nie przyjmujemy zamówień telefonicznych — Gotówkowa sprzedaż.

PNA Dir. Henry Burke Presents Trophy To Council 2 PNA Keg League Runners-up



PNA Dir. Henry Burke presents trophy to Henry Sadziewicz, sponsor of the second place winners in the Council 2 PNA bowling race. Pictured above from left to right: PNA Dir. John Radzinski, Darlene Niziolek, Linda Becker, Helen Muich, Capt. Rita Karabel, Henry Sadziewicz, Sponsor, PNA Dir. Henry Burke, Violet Schab, Jo Kwasny, league Pres., Carol Piskac, league Treasurer and PNA Dir. Joseph Daniewicz.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, ciocia nasza oraz Siostra w Chrystusie Panu, s. p.

Siostra Maria Germana, O.S.F.

Ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek w Chicago (z domu Weronika Moson) po krótkiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1973 r., o godzinie 8:25 rano, przeżywszy lat 86, w Zakonie 67.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 9:30 rano z kaplicy M. B. Zwycięskiej z Domu Macierzystego, pnr. 1220 Main St., Lemont, Ill. na cmentarz klasztorny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Aniela Evangelista, siostra w. Kalifornii; Siostra Mary Frances Moson ze Zgrom. Sióstr Franciszkanek z Chicago, bratanica; bratanek, bratanice i siostrzenice z Chicago, oraz Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek z Chicago.

Po informację telefonować: 257-7776.

Zabawa Pol. Klubu z Lane Techn. H. S.

Klub Polski z średniej szkoły technicznej Lane Tech HS urządza zabawę zw. "Studniówkę" połączoną z doskonałym obiadem, która odbędzie się w niedzielę, 27 maja, w sali Oaza Palm Terrace, pnr 1250 N. Milwaukee Ave.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 6-jej wieczorem. Bilety będą do nabycia przed zabawą w cenie po \$4 od osoby. Do tańca przygrywać będzie znany zespół ("Blue Sky") Błektine Niebo.

Jest to pierwsza zabawa Klubu Polskiego ze szkoły technicznej Lane Tech, który jest prowadzony przez prof. Waltera Pawla, przy współpracy z prezesem klubu — S. Oparowski.

Młodzież polonijna jest serdecznie proszona o przybycie i zabawienie się wspólnie z młodzieżą z Pol. Klubu z Lane Tech H.S.

Jedyny Koncert Warszawskiej Filharmonii

W lutym roku przyszłego Filharmonia Warszawska wystąpi w Chicago z jedynym koncertem. Dyrygować będzie pierwszy dyrygent Filharmonii Rowicki a jako solista wystąpi znany skrzypek polski Kulka.

Koncert odbędzie się w niedzielę, 3 lutego, o godzinie 4:00 po południu w Opera House, przy zbiegu ulic Madison i Wacker Drive.

Możliwym jest, że część dochodu z tego koncertu zostanie przeznaczona na którąś polsko-amerykańską organizację, czy instytucję, która podejmie się patronatu i współdziałania w rozprowadzeniu biletów.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i brat nasz, s. p.

Stanley A. Czok

nagle poznał się z tym światem, dnia 24-go maja, 1973 roku, o godzinie 4:45 nad ranem, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godz. 11:00 rano, z Zeiger-Mueller Funeral Home pnr. 6453 West Irving Pk. Rd., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Anna Mac (z domu Murtaugh), żona; David B. (Deborah), Donna Rae i Daniel J., synowie, córka i synowa; Edmund (Julia), Harriet (Ignatius) Malewski, Janine (Henry) Mueller, brat i siostry; bratowa i szwagierka; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, ofiary na St. Paul's Lutheran Church Building Fund będą wdzięcznie przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Zeiger-Mueller Funeral Home, Telefon PE 6-2693.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek i brat nasz, s. p.

Roman P. Rak

po krótkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go maja, 1973 roku, o godzinie 5:35 po południu, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 8:30 rano, z Otto V. Stran-sky Funeral Home, pnr. 5112 S. Western Ave., do kościoła St. Agnes, 2648 W. Pershing Rd. (Msza św. o godzinie 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Pańskim na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Teresa (z domu Piórkowski), żona; Janice (Patrick) Degnan, Gene i Gerald, córki, synowie, zięć; Jennifer, wnuczka; William (Ceilia), Stanley (Virginia), Albert (Millicent), Florence (Peter) Mytych, bracia, bratowa, siostra i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Otto V. Stran-sky, Telefon PR 8-0700.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, s. p.

Stefania Rabenda

(z domu Mróz)

po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go maja, 1973 roku, o godzinie 4:35 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Pogrzebem zajmuje się: Wacław, mąż; Myra i Wanda, córki; siostra i bracia w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef Wojciechowski i Syn, Telefon AR 6-4630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, córka moja i siostra moja, s. p.

Waleria Marzec

(z domu Duzinska — synowa s. p. Stanisława)

po krótkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go maja, 1973 roku, po południu, przeżywszy lat 38.

Zwłoki odwieźć można dzisiaj od godz. 4-jej po poł.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Demicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. (Central Park blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Tadeusz, mąż; Ryszard, Marek i Michał, dzieci; Olympia Duzinska, matka; Emanuel, brat; rodzina w Kanadzie i w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Ryszard J. Demicki, Telefon 772-0630.

* PRACA

Potrzebni Mężczyźni lub Kobiety

do pracy przy sprzątaniu restauracji.
Stała praca, 6 dni w tygodniu.
Dobra zapłata. Zgłoszenia:
6111 W. BELMONT AVE.

WEEK-END COOK
10 A.M.-6:30 P.M.
Experienced preferred.
ST. XAVIER COLLEGE
103rd and Central Park Ave.
Contact Miss Meier
779-3300, ext. 202

Operatorów Maszyn Do Szycia Mężczyzn i Kobiet

Stała praca dla doświadczonych przy szyciu na maszynach. Muszą mieć duże świadectwo. Zgłoszenia Biuro Personalne

Hart Schaffner & Marx
728 W. Jackson Blvd.

COOKS (Fry)
Experienced, all shifts.
Apply in person.

Sambo's Restaurant
623 E. Sibley, Dolton

General Factory Work
No experience necessary.
Ladies or men.
Full or part time.
BELMONT CABINET CO.
3818 W. Belmont

Z Gminy 178 ZNP

Z powodu narodowego święta Wnieńczenia Grobów, które przypada w poniedziałek, 28 maja, zawiadamiamy delegatów i delegatki Gminy, że posiedzenia w tym dniu nie będą. Następnego posiedzenia Gminy odbędzie się 25 czerwca.

Aleksander Moll — prezes; Stefan Wądołowski, sekr.

Chce Korespondować

Kulturalna rodzina z Polski (lat 34 i 38) o zainteresowaniu przyrodniczo-turystycznym, posiadająca ładne mieszkanie i samochód, chce korespondować z rodziną polskiego pochodzenia o podobnych zainteresowaniach, zamieszkałą w USA. Pisać pod następującym adresem: Stanisław Szyal, 2434 S. Bellevue, Westchester, Ill. 60153.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra s. p.

Maria Sowka (z domu Oskandy)

po krótkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go maja, 1973 r., o godzinie 12:17 po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 9:30 rano z Zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division St., do kościoła St. Philomena, Msza św. o godzinie 10-jej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Benedykt, mąż; Lorraine (Frank) Skore, May Ann (Dr. Raymond) Kozioł, córka i zięć; James, J. (Alice) syn i synowa, 11 wnuczek; Józefa Synowa siostra, Theodore i (Loretta) brat i bratowa wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: L. A. Kalsak i Syn, Telefon AL 2-3600.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i brat nasz s. p.

Kazimierz Kaplanski (mąż s. p. Anastazji z domu Lignowski)

po krótkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24-go maja, 1973 r., o godzinie 3:25 po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 9:30 rano z Zakładu pogrzebowego par. 1850 N. Wood ul. (narożnik Cortland) do kościoła Najświętszej M. P. Anielskiej a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Bernadine (Ralf) Hirschberg i Norbert (Alice) córka, syn, synowa i zięć; 9 wnuczek; Barney i Edward, bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Gogolinski — Trofimuk Funeral Home, Telefon HU 6-0258.

* PRACA

PLASTIC MOLDERS & FINISHERS

- We will train for full time permanent positions.
- Day and night shifts.
- \$2.45 to \$2.53 per hour to start.
- 4 raises first year.
- Excellent fringe benefits.
- Profit sharing.
- 2 weeks vacation after 1st year.
- 24 hour public transportation.

MUST SPEAK AND UNDERSTAND ENGLISH.
CALL CAROLE
RESINOID

Engineering Corp.
3445 Howard Street
Chicago Phone 764-7764
Skokie Phone 673-1050

Cook & Kitchen Help WAITRESSES
Must be 21. Evening hours. Apply in person.
Ask for Bob or Linda
LaBianco's Restaurant
4801 Lincoln, Lisle, Ill. 968-6885

CASHIER WANTED
Large loop phonograph record store.
Conveniently located
663-0660

General Factory INSPECTORS & PACKERS
2-ND SHIFT ONLY
GOOD PAY AND BENEFITS
DOUGLAS PRESS INC.
1140 N. KOSTNER

* Pomoc Domowa

Child Care and Light Housekeeping
Cheerful woman who speaks some English to live-in with family in suburb near the lake. Salary excellent.
446-4141

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
3 do 5 dni w tygodniu, \$16 dziennie plus komunikacja.
Mówimy po polsku.
Tel. 369-7586

POTRZEBNA mówiąca po polsku kobieta emerytka do towarzyszenia drugiej kobiecie. Darmo mieszkanie i utrzymanie. Dzwonić po 6-jej — RE 4-4166.

POTRZEBNA kucharka dla trzech kucharzy. Bez śniadania. Musi zamieszkać. Ubezpieczenie Blue Cross i Blue Shield. — 644-0036.

MAID
To live in beautiful Highland Park home. Off Mon.—Tues. References. Good salary. Call week days 9 a.m. to 5 p.m. English necessary.
372-2400

MATURE, Polish speaking live-in companion, for elderly man in Bridgeport. Room and board plus salary. Must have references. — Call 485-7053 after 5:30 p.m.

* PRACA ZENSKA

KEY PUNCH OPERATOR
• 6 MONTHS TO 1 YEAR EXPERIENCE.
Hours:
8:15 A.M. to 5:00 P.M.
Must speak good English.

Armstrong Bros. Tool Co.
5200 W. Armstrong Chicago
(Near Central and Elston)
763-3333 — Ext. 30
An Equal Opportunity Employer

WOMEN
For light packaging of Surgical Supplies in modern new plant.
• Swing Shift 4 P.M.—Midnight.
Starting rate \$2.85 per hour. Steady work. Automatic increase. Blue Cross insurance.

SURGICAL PLASTIC PRODUCTS
593-6640 Elk Grove Village

DISHWASHER and GENERAL CAFETERIA
Hrs. 7:30 to 4 p.m. — 5 days a week Monday to Friday. No age limit. Must have own transportation.
AMPHENOL CAFETERIA
2801 S. 25th Ave., Broadview, Ill. FI 5-9000, Ext. 351

S & H PACKAGING
Potrzeba kobiet do pracy w fabryce wyrobu plastyku.
Mówimy po polsku.
227-6787

Teller EXPERIENCED.
Light typing. — Must be able to speak English and Polish. — Usual benefits.
Contact Mrs. Kerwin:—
MID-WEST SAVINGS & LOAN
3630 W. Cermak Rd. 277-0606

Szwaczka Do Poprawek DOSWIADCZONA.
Do małego sklepu w śródmieściu. TYLKO NA PELEN CZAS.
25 E. Washington, Room 801
ZŁOŻENIA OSOBIŚCIE.

* PRACA ZENSKA

GROWING COMPANY NEEDS A GIRL
(Preferably over 30 years old)
WHO SPEAKS ENGLISH AND POLISH
FOR GENERAL OFFICE WORK
TESKO WELDING
4425 W. Kinzie Phone 626-6792

Potrzebne Kobiety DO MONTAŻU I PAKOWANIA
Do pracy na wieczornej zmianie. Autobus firmowy dla dziennej zmiany.
Dobra początkowa zapłata plus premia i wszelkie świadczenia firmowe, jak:
Główne ubezpieczenie szpitalne, ubezpieczenie na życie i udział w zyskach.
Telefonomać lub zgłaszać się do:
MR. PAUL PORCELLI
Tel. CO 7-3060
FEDERAL TOOL & PLASTIC CO.
3600 W. Pratt Ave.
MÓWIMY PO POLSKU

Operatorki Maszyn Do Szycia
Doświadczonych Przy Migdlich Materiałach.
JERHART, INC.
1735 N. Paulina Chicago
BENEDICTINE ART — 427-2541

POTRZEBNA MEŻCZYŹN
Warsztat Mechaniczny ma dla was pracę.
MACHINE OPERATORS SET-UP MEN AUTOMATIC CHUCKERS AUTOMATIC SCREW MACHINES TURRET LATHE MILLING MACHINES DRILL PRESS OPERATORS
Przyjmujemy i wyuczymy mężczyzn z pewnym doświadczeniem w pracy fabrycznej w pracy mechanicznej.
Wszystkie dobrodziejstwa — benefity bezpłatnie.
Nowoczesny warsztat z własnym, zamkniętym parkingiem.
Autobus pod drzwi.

CHICAGO TURNRITE CO.
4459 W. Lake St.

SET-UP MAN
Experienced for wire shop. Set up electro spot welders plus experience in jig making. Also work cutting machines.
Apply in person.
SUPREME WIRE PRODUCTS
324 East 23rd St. Chicago, Ill.

Sewing Machine Operators
Permanent full time openings available for women with some experience on Single Needle and Serging Machines.
• Good starting rate plus complete benefit program including
• 2 weeks paid vacation after 1 year.
• Profit sharing and liberal discount on quality Lorraine Lingerie Products.
Apply or call Personnel Dept.
O'Bryan Bros., Inc.
4220 W. Belmont AV 3-3000

POTRZEBNA KOBIET
Do Ogólnej Pracy Fabrycznej NA PELEN CZAS W DZIEŃ
Dobre ubezpieczenie kompinajne, dobre warunki pracy w chłodzonej hali, dobra zapłata, płatne wakacje.
Filko Ignition Co.
5480 NORTHWEST HWY.
Zgłaszać się do działu personalnego od 9 rano do 3 po południu.

Potrzebna Kobiety DO OGÓLNEJ PRACY W RESTAURACYJNEJ KUCHNI
4518 W. Fullerton Zgłosz się po 4ej po południu.
POTRZEBNA kobieta do mycia naczyń w restauracji — od 5-jej do 10-jej. 4723 N. Damen,

Zgłoszenia do
PERSONNEL OFFICE HART SCHAFFNER & MARX
728 W. Jackson Blvd.
(Dajemy Równe Szanse Każdemu)
RESIN PLANT SHIFT FOREMAN
Career position in Chicago area available to resin shift foreman or experienced resin in kettle operator. Must have experience in closed kettle fusion or solvent type cooking procedure. Supervisory experience preferred. Major national company, excellent salary and fringe benefits. For appointment call:
J. J. ELSEN
STANDARD T Chemical Co., Inc.
(312) 641-1210
An Equal Opportunity Employer



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat mój i dziadus nasz, s. p.

Józef Kryś, Sr.

(mąż s. p. Franciszki z domu Witkowskiej)

po krótkiej chorobie, poznał się z tym światem, dnia 23-go maja 1973, o godzinie 3:00 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 10:00 rano z Zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton ul. blisko Lockwood, a stamtąd na cmentarz Memory Gardens na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Józef Jr., syn; Bronisława, córka; Zannie, synowa; Stanisław Phillips, zięć; Stanisław Krzyś, brat w Polsce; Kenneth z żoną Beverly, Joanne z mężem Gene Falk, Sherry z mężem Jack Morrow, Kirk z żoną Lynn i Joseph III, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.
Pogrzebowi Poterek, Telefon BE 7-6400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Maria Banek

(z domu Juszczyk) (żona s. p. Józefa Sr.)

matka s. p. Stanisława i s. p. Jana Członkini Tow. Nadwiślańskie Gr. 759 ZNP, Tow. Królowej Jadwigi Gr. 525 Z.P. w Am., po krótkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1973 roku, o godzinie 4:15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 10:15 rano, z Zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Jana Kantego (Msza św. o godz. 11-jej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Józef Jr. i Edward, synowie; Deborah i Denise, wnuczki; Franciszka (Szczepan) Pawula i Anna Juszczyk, siostry i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Bolesław Panfil, pogrzebowy. Telefon: — 486-4273 lub 539-1376.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Jan Włodarczyk

Członek Tow. Walczącości Pol-ski Gr. 1851 ZNP, po długiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go maja 1973 roku, o godzinie 8-jej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 8:45 rano, z Zakładu pogrzebowego Casey Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Matenitny B.V.M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Helena (z domu Per), żona; Helena (Ludwik) Rodriguez, Olga (Jack) Koski, córki i zięć; Jan (Adelina) Włodarczyk, syn i synowa; Stanisław Włodarczyk, brat; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski, Telefon: 777-0300.



★ Praca Męska

GP

To establish practice in a small centrally located town in scenic vacationland Maine. Located near modern well equipped 31 bed hospital. Local committee will offer assistance on housing, office and some equipment. Send resume Administrator.

Sebasticook Valley Hospital,
Pittsfield, Me 04967

Printing Press
TRAINEES

Progressive growing company will train aggressive men in all phases of printing trade.

Steady work.
Company benefits.

APPLY

Bellen Company
7161 N. Milwaukee, Niles
(Corner Touhy)
647-9840

SANITATION
WORKERS

Need men, preferably experienced for night shift.

Sanitizing and cleaning operation. Good hourly wages and benefits.

Apply at:

GOOD HUMOR
4649 W. Armitage Ave.
Chicago

ELECTRONIC
TECHNICIANS

Our company is expanding and we need the following:

- One combination TV bench man and outside service man.
- One transistorized technician for bench work on stereo components.
- One technician for bench work on 8-track tape and cassettes.
- One technician for bench work on AM-FM stereo plus tape.

All applicants must be QUALIFIED and EXPERIENCED.

Apply in person to DON SMITH

B & H RADIO
60 East 154th Street
Harvey

ELECTRICIAN

IMMEDIATE OPENINGS
STEADY WORK

- Good starting wage.
- Good working conditions.
- Liberal fringe benefits.

Apply in Person

VACUDYNE

ALTAIR

375 E. Joe Orr Road
Chicago Heights, Ill.

An Equal Opportunity Employer

**PRZYJMIEMY
CHĘTNYCH DO PRACY
Przy Budowie Zakładów
w Polsce w Okresie
15go Sierpnia do 30go Czerwca
1974 roku**

W Następujących Specjalnościach:

- INSTALATORZY
- WODOCIĄGOW KANALIZACJI
- OGRZEWANIA WENTYLACJI
- CHŁODNICZWA IZOLACJI
- AUTOMATYKI I BŁASZCZKI
- Flumining, Heating Ventilation,
- Air Condition, Refrigeration,
- Installation, Control System
- and Sheet Metal.

Oferty w języku polskim lub angielskim zawierające ilość lat praktyki — okres na jaki chce, wyjechać i żądane wynagrodzenie przelać na:

ALSCOT CO.
121-131 S. Milwaukee
Wheeling, Ill. 60090

Poniżej Wymienione
Prace

- ARC SPAWANIE (Musisz czytać plany)
- PRACE KONSERWACYJNE
- MAGAZYN MATERIAŁOWY
- OPERATORÓW MASZYN
- PRACA MONTAŻOWA

AUTOQUIP CORP.

1140 S. Washtenaw

826-5353

Mr. Jegerski

MACHINIST

(Mechanical Mold & Dies)

Own tools. Read all measuring instruments.

ROTH RUBBER COMPANY

1860 S. 54th Ave. — Cicero

652-9270

EXPERIENCED
POLISHER

and
BUFFER

MO 4-2900

Ask for PETE METANCHUK.

WELDERS

2 Arc-Mig. Welders

Stick and Gun

"Must speak Polish and English"

486-7577

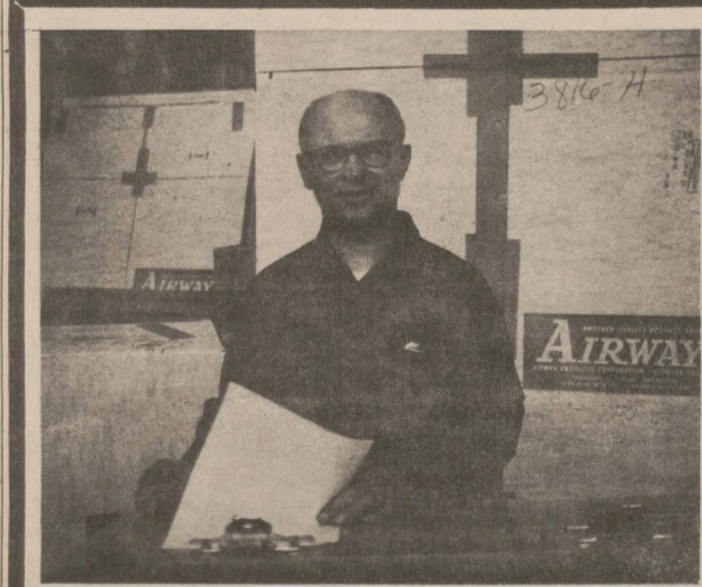
AUTOMOTIVE
MECHANICS

Any experience.

New business opening. American and foreign cars and trucks.

320 W. 29th St. 842-2672

★ Praca Męska



My name is Joseph Wlasiuk. I have been employed at Airway since April of 1968. I like it here and am certain that you will too. For a secure future with advancement, I recommend that you apply now for one of the varied openings in sheet metal fabrication, assembly or general factory.

A GREAT PLACE TO WORK

3 INCREASES FIRST 6 MONTHS

COST OF LIVING INCREASES

PAID LIFE AND HOSP. INS. (FAMILY INS.)

10 PAID HOLIDAYS

PAID VACATION

PENSION PROGRAM

SHIFT PREMIUM

Leading manufacturer of store equipment, shelving and supermarket check-out counters has the following permanent positions due to our increased business and expansion.

1ST SHIFT IMMEDIATE OPPORTUNITIES 2ND SHIFT

- PUNCH PRESS OPERATORS
- PRESS BRAKE OPERATORS
- SHEAR OPERATORS
- SPOT WELDERS
- PAINT SPRAYERS

• ALSO HIRING FOR OTHER General Factory Openings

APPLY IN PERSON FOR INTERVIEW PERSONNEL DEPT. 8:30-4:00 P.M. MON.-FRI.

OR CALL FOR APPOINTMENT INTERVIEW

678-1100

3801 ROSE STREET

SCHILLER PARK, ILL.

SUB. OF EMHART CORP.

ANTHONY OPPORTUNITY EMPLOYER

POTRZEBA MĘŻCZYZN

Do Pracy Jako
**PUNCH PRESS OPERATORS
SET-UP MEN**

LIFT TRUCK OPERATORS — Wyuczmy Was
DZIENNA LUB WIECZORNA ZMIANA.

Staża praca. Bardzo dobra zapłata oraz wszystkie dobrodziejstwa.

4259 So. Western Blvd.

Zgłoszcie się osobiście z tym ogłoszeniem po pracę.

Potrzeba Mężczyzn

Uczcie się zarabiając specjalnego procesu drukowania

"silk screen". Przyjmujemy do pracy bez różnicy wieku.

uczniwych, ambitnych pracowników, obywateli lub

mających "zieloną kartę".

• PŁATNE ŚWIĘTA • PŁATNE WAKACJE

• DZIENNA ZMIANA

STUDIO 4, INC.

1751 N. Central Park Ave.

Prosimy zgłosić się do biura między 9:00—3:00 po południu.

PRACA FABRYCZNA

MILE WIDZIANI WETERANI

Wytwórnia konstrukcji z ciężkiej stali przyjmujemy robotników do działu produkcji. Muszą być w doskonałej fizycznej kondycji. Wymagana praca na jedną i drugą zmianę (dzienną i nocną).

Kompletne płatne przez firmę świadczenia.

PERSONNEL Office przyjmuje na wywiady od 8:30 rano-3:30 po poł.

INLAND-RYERSON

Construction Products Co.

1600 North 25th Ave., Melrose Park, Ill.

(Dajemy równe szanse każdemu)

JANITOR

FULL TIME

Office cleaning in Skokie area.

• 11 P.M. - 7:00 A.M.

5 days per week.

Must have own transportation.

Must speak English.

827-4484

Szukamy
PIEKARZA

Dzienna praca. Dobra zapłata.

2158 W. CHICAGO

384-5562

Wood Shop Helper

Prefer mature man, experience not required. 45 hours per week.

DICKE TOOL CO.

1201 Warren Ave.
Downer Grove

★ Praca Męska

PUNCH PRESS
OPERATORS

ALSO

Material Handlers

• For Day and Night Shifts.

WE WILL FURNISH

TRANSPORTATION

FROM CHICAGO FROM

FULLERTON AND CENTRAL

AVENUES TO OUR PLANT

AND BACK.

• Excellent Company

Benefits.

Wisconsin Tool &

Stamping Co.

9521 W. Ainslie

Schiller Park

NA 5-6306 678-6733

DEDES REALTORS

6213 Belmont NA 2-6200

OKOLICA CRAGIN

Dom Otarty 26 i 27 Maja

Od 1—4 Po Południu

2 piętrowy murowany, 5 poko-

woy dom. Blisko szkół i komuni-

kacji. Muszę sprzedać ze stratą.

Natychmiast do objęcia.

2246 N. LARAMIE

852-5098

2 FLAT. 6 1/2 rooms on each floor.

1 1/2 car garage. Central-Division.

545-2197

6400 WEST — 3000 NORTH

NOWOCZESNY MUROWANY

dla spokojnych, ma 9 lat —

3 sypialnie, luksusowa kuchnia.

Mieszkanie dla teściów ma 2 sy-

pialnie. Blisko szkół i komunikacji.

INTERDOME REALTY

5915 Irving Park 286-1515

MUROWANA REZYDENCJA

5934 West 1100 North

Śliczne 6 pokoi, 3 sypialnie. No-

woczesna kuchnia i łazienka, ga-

zowanie ogrzewane, garaż na 2 auta.

Chcą \$19,500

MARTINO REALTORS

6058 W. Addison AV 2-3737

6-POKOJOWA rezydencja z alu-

miniumowym obiciem. Gazowe o-

grzewanie gorącą wodą. W dobrej

dzielnicy Jefferson Park. Tel 763-

0244.

DLA TEŚCIÓW

NA DOCHÓD

IMMACULATE HEART

OF MARY

1 1/2 piętrowy, 6 nowoczesnych po-

koi na dole, 4 na górze z osobnym

wejściem. Blisko komunikacji i

szkół. Wiele dodatków.

IDEAL REALTY

769-6300

ŁADNY z 3 sypialniami, muro-

wany. Laramie i Concord. Blisko

kościół, szkoły. Nowoczesne 6

pokoi, pokój rekreacyjny w sute-

rynie, garaż, centralne ogrzewa-

nie. Musicie obejrzeć. \$26,500. —

622-2617.

2 MIESZKANIOWY, murowany,

przez właściciela. Prosimy bez a-

gentów. Południowa dzielnica —

blisko Archer i Kedzie. 927-1531.

BY OWNER. 2 flat brick. 6 and 5.

Unrented basement apartment. —

Enclosed porches. 2 car brick

garage. Austin and Potomac. —

\$28,700. — MA 6-8148.

2 MIESZKANIOWY, murowany,

2x5, po 2 sypialnie, nowoczesne

kuchnie i łazienki, kryte weran-

dy, garaż na 2 auta. 1642 N.

Meade. Dzwonić po umówienie:

— TU 9-5832.

BY OWNER

OAK PARK

VIC. AUGUSTA - HARLEM

2 flat stucco, good condition, 6-5.

very large rooms, with additional

heated paneled enclosed porches,

finished basement, 2 car garage,

autom. door. Many extras in-

cluding 1 yr. old expensive drapes

& carpeting in owner apt., 1st

floor. \$49,500. Imm. possession.

848-4085

DIVERSEY — 6500 WEST

3 MIESZKANIA — MUROWANY

Ma 12 lat, 2x5 pokoi, po 3 sy-

pialnie każde oraz 3 pokojowy

"garden apt." Na 2-im centralne

ogrzewanie. 3 jednostki ogrzewa-

nia. Garaż na 2 auta. Chcą \$74,900.

ARROW REALTY 545-8466

PAR. SW. TURYBIUSZA

PRZEZ WŁAŚCIELA.

Okolica 55-EJ — PULASKI

5 1/2 pokojowy, murowany, 2 ła-

zienki, 3 sypialnie. Centralne o-

grzewanie, garaż na 2 auta, pełen

basement.

581-1960

Przez Właściciela

Do sprzedania dom murowany.

5 1/2 pokoi.

Wykończony basement.

Garaż na 2 auta.

Tel. 276-9694

5 1/2 ROOM brick. 3 bedrooms.

Finished basement. 2 car garage.

Wall to wall carpeting. Gas heat.

Central air. 55th and Massasoit.

\$29,900. By owner. 585-3097.

NA JAKUBOWIE dwie szóstki,

kompletne odnowione. Kryte wer-

andy. — Wykończony recreation

room. Siatkowe ogrodzenie na sze-

rokowej parceli. 55 W.—27 N.

637-4905

PRZEZ WŁAŚCIELA 2x6, ga-

zowe ogrzewanie. Garaż na 2 auta.

Pełny basement. Dodatkowa 25

Nowy Plan Zwalczania Przestępczości w Chicago "Operation Identification" Skuteczną Bronią Przeciw Włamywaczom

Nowy plan walki z przestępczością, zainicjowany przez Chic. Department Policii — został podany w czwartek, 24 maja do wiadomości przez superintendenta Jamesa B. Conliska Jr. Plan jest wymierzony przeciw włamywaczom i złodziejom, którzy okradają mieszkania w czasie nieobecności właścicieli, a gdy nie znajdują pieniędzy — zabierają najbardziej wartościowe przedmioty.

Policia zachęca obywateli do wyrzycia na godnych uwagi przedmiotach swego nazwiska i numeru licencji samochodowej. Specjalne elektryczne ołówki nadające do tego celu są już w Dept. Policii. Dotychczas policja otrzymała 1,000 takich ołówków z firmy Sears, Roebuck and Co.

Ołówki zostaną rozdzielone między poszczególne posterunki, które z kolei rozdziela je pomiędzy odpowiedzialnymi grupami społecznymi. Każdy mieszkaniec, który chce wziąć udział w planie, może zgłosić się do organizacji i położyć ołówek, a gdy wyznaczy odpowiednie przedmioty, ołówek zwróci. Również powinna być wyryta krótka wiadomość na drzwiach — że cenniejsze przedmioty są oznaczone.

Okradanie domów — mówi

Conlisk — należy do najpopularniejszej formy przestępstwa i jest uprawiane na szeroką skalę. Podobny plan został zastosowany w innych miastach na obszarze kraju i przyczynił się skutecznie do zmniejszenia kradzieży.

"Operation Identification" mówi Conlisk będzie ostrzeżeniem dla złodzieja, gdyż będzie miał trudności w spieniężeniu towaru, a jednocześnie dopomoże w odnalezieniu skradzionych rzeczy. Mnóstwo skradzionych przedmiotów — mówi Conlisk — odnalezionych przez policję chicagowską nigdy nie jest zwracane, gdyż nie można odnaleźć właścicieli.

Obywatele, którzy przystąpią do planu i oznaczą każdy przedmiot, powinni sporządzić listę tych przedmiotów, aby w wypadku kradzieży mogli dać listę przedstawić policji.

"Złodziej zazwyczaj chce pieniędzy — powiedział Conlisk — lub czegoś co można łatwo spieniężyć. Doświadczenie jednak wykazuje, że nabywca nie chce kupować skradzionych towarów, szczególnie jeżeli towar jest znaczny".

Projekt "Operation Identification" powstał przed rokiem, ale dopiero teraz zostaje wprowadzony w Chicago.

600 Uczniów Demonstrowało w Budynku Rady Szkolnej

Około 600 uczniów szkoły średniej Westinghouse Vocational okupowało w środę holl główny Chicagowskiej Rady Szkolnej, gdzie przez okres godziny śpiewali, klaszali i protestowali przeciw warunkom sanitarnym i bezpieczeństwu w szkole, mieszczacej się pnr. 3301 W. Franklin Blvd.

"Nie chcemy iść do szkoły" skandowali uczniowie przy akompaniowaniu dwóch bębnow szkolnych. Policjanci, niłnujący porządku ze schodów pierwszego piętra powie- dział, że były to bardzo "rytmiczne" demonstracje. Śpiew "uczniów docierał do trzeciego piętra, gdzie odbywało się zebranie Rady, zwołane w celu przedyskutowania z kupu podpręczników szkolnych. Nikt z członków nie poruszył demonstracji 600 uczniów na parterze.

Demonstranci zachowywali się spokojnie i opuścili holl

po ostrzeżeniu przez straż bezpieczeństwa, że mogą zostać aresztowani, jeżeli przedłużą swą obecność. Po opuszczeniu budynku uczniowie pomaszowali do State Theater, 5814 W. Madison ulica, aby omówić dalsze plany z rodzicami, liderami uczniów i W. L. Lilliardem, przemysławcem, który z uczniami współpracuje.

Podczas demonstracji, zastępca superintendenta Manfred Byrd spotkał się z kilkoma kierownikami w celu przedyskutowania warunków w szkole Westinghouse, ale odmówił spotkania z uczniami.

Raphael Sullivan, kierownik Westinghouse powiedział, że wiele zażaleń, wysuniętych przez uczniów jest usprawiedliwionych. Wprawdzie szkoła znajduje się na liście przeznaczonych do odbudowy, ale jest wątpliwe by znalazła się w pierwszej kolejce.

Ludność Pow. Cook Wzrosła Od 1970 Roku o 48,600 Osób

Podczas gdy w 32 powiatach z ogólnej liczby 102 w stanie Illinois wykazało zmniejszenie się liczby mieszkańców, to powiat Cook wykazał od ostatniego spisu wzrost o 48,600 osób.

Dane te oszacowuje US Bureau spisowe wraz ze stanowym departamentem zdrowia studiując wahania liczby ludności w okresie od spisu ogólnego, jaki odbył się w 1970 roku, a 1 lipca 1972. Raport wykazał również, iż szcziopowiatowy rejon metropolii chicagowskiej zyskał w okresie 2-letnim około 100.000 osób, jak również iż każdy z tych sześciu powiatów wykazał pewien wzrost ludności.

Globalny przyrost ludności całego stanu oszacowuje się na około 137.000, z czego w 6

powiatowej metropolii ma 107.000. Wzrost ludności w powiecie Cook wyniósł 48,600 osób i jest dwa razy wyższy od wzrostu ludności w powiecie Du Page, gdzie liczba ludności podniosła się o 24,300 osób.

W czterech innych powiatach rejonu chicagowskiego wzrost w tych dwóch latach wyniósł: w powiecie Will — 14,400; w powiecie Kane — 9,900; w pow. Lake 7,000; a w pow. McHenry 2,800.

Na terenie stanu Illinois największy wzrost w liczbie ludności od spisu w 1970 roku do 1 lipca 1972 zanotowano w powiecie McLean — 5,700; w pow. Peoria — 4,900; w pow. Tazewell — 4,900; oraz w powiecie Sangamon 3,300 osób.

Sędzia John McDonell Musi Odpowiedzieć Na Zarzuty

Sędzia Obwodowego Sądu, będący obecnie w zawieszaniu, John J. McDonnell będzie musiał stanąć przed Illinois Courts Commission (stanowa komisja sądowa). Sędzia Sądu Apelacyjnego Joseph Burke utorował drogę do procesu, odrzucając petycję, domagającą się oddalenia pozwu przeciwko sędziemu McDonnell.

Pozew został złożony przez Judicial Inquiry Board, sędziowską komisję arbitrażową. Oskarża ona sędziego o grożenie pistoletem w dniu 30 listopada ub. roku parze małżeńskiej z Bolingbrook. Incydent miał miejsce na parkingu przy LaSalle i Schiller.

W drugim punkcie McDonnell jest oskarżony o uderzenie w twarz w dniu 23-go grudnia ub. roku niejakiego Williama Rilling, zam. w Chicago oraz popchnięcie jego żony, która wskutek tego upadła na chodnik. Incydent był wynikiem kłótni i miało miejsce przy Division i Dearborn.

Trzeci punkt oskarża sędziego McDonella o usiłowanie załuszczenia afery przez

skontaktowanie się ze specjalnym asystentem mayor'a Daley, Francis P. Kane. Ten z kolei spotkał się z przew. komisji do spraw rejestracji broni, Richardem T. Dunn odnośnie wyżej wymienionego skandalu.

Sędzia apelacyjny Burke wyznaczył termin do dn. 14go czerwca do kiedy McDonnell musi złożyć odpowiedź na zarzuty komisji arbitrażowej. Sędzia wydał orzeczenie na podstawie orzeczeń pisemnych złożonych przez komisję oraz obronę oskarżonego. Po złożeniu odpowiedzi na zarzuty w sądzie, sąd wyznaczy datę rozpoczęcia procesu.

W skład komisji, oprócz sędziego Burke wchodzi następujący sędziowie: członek stanowego Sądu Najwyższego Daniel P. Ward; sędzia Sądu Apelacyjnego Edward C. Eber-spacher; sędzia Sądu Obwodowego Robert Jerome Dunne i sędzia Seeley P. Forbes.

Sędzia Burke został wybrany na przewodzenie wstępnych przesłuchań w sądzie przed procesem.

Z Wieczornicy Góralskiej Ku Czei Kopernika w Domu Podhalan



FT. G. SKWAREK

Pamiątkowe zdjęcie z Wieczornicy Góralskiej, która odbyła się dla uczczenia Mikołaja Kopernika w Domu Zw. Podhalan w Chicago, dnia 15-go kwietnia 1973 roku. Stoją od lewej: — Ferdynand Błażonczyk, Franciszek Chowaniec, Stanisław Chudoba, Agnieszka Bukowska, ks. Tadeusz Wincenciak, Halinka Duda, Józef Krózel, Kazimiera Kasprzak, mgr. Franciszek Kokot, Helena Trunko, mgr. Józef Chlanda, Janina Duda, inż. Włodzimierz Werchun, Edward Dziewulski, Karol Sitarz, Władysław Tokarz, A. Leśnicka i Wacław Błoniarz.

1,250.000 Mieszkańców Planuje Wyjazd Na 3-Dniowy Weekend

Przypuszczalnie około 1,250,000 mieszkańców zamierza wyjechać poza miasto w okresie 3-dniowego weekendu — z okazji Dnia Wierzenia Grobów.

Największe nasilenie ruchu na szosach wyjazdowych będzie dziś po południu i wieczorem. Chic. Klub Motorowy oszacowuje, iż wycieczkowi-cze wyjadą w około 375,000 autach do miejscowości położonych do 350 mil.

Jeśliby pogoda dopisała, do miasta może przyjechać około 200,000 aut z osobami z przedmiotu, dla wykorzystania wolnego czasu na zwiedzanie zawsze interesującego miasta i miejsc rozrywkowych. Jednakże Biuro o pogody nie zapowiada pięknych i słonecznych dni w okresie weekendu. Generalnie Biuro przewiduje — że będzie pochmurno, możliwe deszcze w sobotę i poniedziałek z temperaturą od 58 stopni do 70 i kilku stopni.

Przedstawiciele bezpieczeństwa w ruchu zalecają kierowcom nadzwyczajną ostrożność w czasie jazdy, zaś Krajowa Rada Bezpieczeństwa oszacowuje, iż w okresie tych dni postrada życie w różnych wypadkach od 550 do 650 osób w całym kraju, zaś następnych od 26,000 do 30,000 osób zostanie rannych. Rada zaleca korzystanie z pasów bezpieczeństwa w autach.

Ray Risley, komendant oddziału operacyjnego i ruchu oświadczył, iż wszyscy podlegli mu policjanci będą pełni służbę na ulicach w okresie masowych wyjazdów dziś w piątek i od wieczora do rana, z poniedziałku na wtorek. Por. Risley podkreślił — iż szczególną uwagę ludzie jego zwracają będą na kierowców w nietrzeźwym stanie.

Naprawy nawierzchni na pewnych szosach będą opóźniać ruch i blokować swobodne wyjazdy dziś w nocy na zszosie Edens między Glenview a Clavey Rd. oraz przez cały weekend na Tri State Tollway, między Ogden Ave. a 103-cią ulicą.

W poniedziałek poczta do-ręczać ma tylko specjalne listy, a wybieranie poczty ze skrynek ulicznych odbywać się będzie w ciągu weekendu na zasadach świątecznych.

W poniedziałek odbędzie się Parada na Michigan Ave., organizowana przez Grand Army of Republic Assn. Parada wyruszy o godz. 2-jej po południu od Wacker Drive. Udział ma wziąć 7,500 maszerujących i 35 pojazdów. Mayor Daley jest Generalnym Marszałkiem. Trybuna z reprezentantami stać będzie przy Instytucie Sztuki.

Na 28 cementarzech katolickich odbędzie się uroczystości i msze św. połowe w poniedziałek o godz. 10:30 rano.

Komitet Senacki Odrzucił Nominację Byłego Przestępcy

W Springfield, senacki Komitet Naczelny (Executive Committee) odrzucił większość jednego głosu nominację Johna Nolan, byłego więźnia, na stanowisko w Illinois Pardon and Parole Board (stanowa komisja ulaskawiania). Nolan został wysunięty jako kandydat na to stanowisko, o rocznym wynagrodzeniu w wysokości \$25,000, przez gubernatora Walkera.

Nolan przebywał w więzieniu federalnym w Lewisburg, Pa., 8½ lat za rabunek banku. Obecnie jest on prezesem unii robotników przemysłu samochodowego, Local 551.

Aczkowiel republikanie ostatnio z uznaniem wyrażali się o wyborze kandydatów przez gubernatora, w tym byłych skazanych na wyroki pozbawienia wolności, podkreślili jednocześnie, że Nolan jest obecnie oskarżony przez federalny Departament Pracy o nieregularności w czasie jego kampanii wyborczej na stanowisko prezesa wydz. unii zawodowej.

Między innymi, delegacja członkowska, składająca się z trzech robotników zeznała, iż Nolan został wybrany w nielegalny sposób i że zawarł tajne porozumienie z firmą Forda. Nie jest on natomiast, stwierdzają zarzuty, wrażliwy na problemy członków unii. Dalej, oskarżenie stwierdza, iż wybrany został przez gubernatora dlatego, że unia złożyła kontyrbucję w wysokości \$60,000 na kampanię wyborczą Walkera. Wszyscy trzej przyznali jednak, iż posiadają tylko wiadomości pośrednie, trzeciej ręki, odnośnie rzekomo uczynionej kontyrbucji.

Po otrzymaniu wiadomości o odrzuceniu przez komitet jego nominacji, Nolan oświadczył, iż decyzja komitetu jest oparta na faktach, że dawniej popełnił kryminalne przestępstwo i był skazany na więzie-

nie. Swoją wybór przez Walkera nazwał aktem odwagi politycznej, której zabrakło członkom komitetu, dodał.

Czterech innych członków komisji parolowej wybranych przez Walkera zostało zatwierdzonych przez Komitet Naczelny.

Delegacja z Chicago Na Przyjęciu Demokratów w Washingtonie

Mayor Daley wraz z delegacją demokratów z Chicago i z powiatu Cook wziął udział w przyjęciu partii, które odbyło się w środę, w Washingtonie. Przyjęcie zorganizowane zostało na fundusz partii demokratycznej i było na wielką skalę, po \$500 od osoby. Delegacja z Chicago zakupiła osiem stołów po \$5,000 każdy.

Przedstawiciel demokratycznego komitetu kongresowego przyjęcia, które odbyło się w hotelu Hilton, w stolicy kraju, oświadczył, iż przyjęcie zapewni około 1 milion dolarów dla kandydatów demokratycznych ubiegających się o urząd kongresmanów w wyborach w następnym roku.

Mayor Daley wydał własne skromniejsze przyjęcie na 1 godzinę przed rozpoczęciem się głównego przyjęcia. Na przyjęciu Mayor'a Daley obecni byli: syn jego John Daley; Alderman Thomas Keane (31 warda); John Touhy, komisarz powiatowy; George Dunne, przewodniczący rady powiatowej; Ald. Ed Vrdolyak (10 warda); wicegubernator Illinois Neil Hartigan; Matt Bieszczyk, komisarz powiatowy; Ald. Claude Holman, (4 warda); John D'Arco, demokratyczny komityman 1-szej wardy; Milton Pikarsky, dyrektora CTA, Ald. Michel Blandie, (11 warda); szeryf Ri-

Katastrofa Łodzi Na Jeziorze Michigan

Parę małżeńską i ich dwoje dzieci, bliźnięta, wyratowano w czwartek, gdy 25-stopowa motorówka najechała na drewniane kołki, niewidoczne z powodu wezbranych wód w jeziorze Michigan. Był to drugi w ciągu trzech dni wypadek, gdy łódź najechała na kołki pomiędzy 69 a 71 ulicą. Policjanci, którzy przybyli natychmiast w łodzi ratowniczej mówią, że kołki są zazwyczaj widoczne z daleka, ale w tym roku z powodu ulewnych — deszczów, poziom wody w jeziorze zwiększył się.

Dr. Ronald Luzzo, lat 27, jego żona Ivelase, 28 i bliźnięta Lyn i Deanna, udali się na przejażdżkę z portu w Jackson Park, łodzią wypożyczoną od przyjaciół. Gdy łódź najechała na kołki, jeden z obserwatorów na plaży zauważył wypadek i powiadomił telefonicznie policję, która — przybyła po 10 minutach. — Łódź odholowano do portu Jackson Port.

Wybory w Syrii

Damaszek (UPI) — Dziś odbywają się w Syrii wybory parlamentarne, pierwsze od 1963 roku, a więc od objęcia władzy w kraju przez partię Baath.

Poprzednio przeprowadzono referendum konstytucyjne, w którym — według statystyk rządowych — uczestniczyło ponad 97 proc. wyborców i które zatwierdziło nową Konstytucję, składającą niemal całkowitą władzę w ręce prezydenta Hafez Assada. Na 186 miejsc w Parlamencie jest zgłoszonych 931 kandydatów, w tym jedna kobieta. Wiek-szość kandydatów reprezentuje t. zw. frant jednoci narodo-wej, utworzonej przez partię Baath, partię komunistyczną i wszystkie frakcje partii socjalistycznej.

Na głównym przyjęciu były dwa główne stoły, na 20 uczestników przy każdym z nich. Członkowie delegacji z Chicago dość chłodno przyjęli Sen. Stevensona z Illinois. Jednakowoż partia poprzę go przy następnych wyborach.

Przy jednym głównym stole przewodniczył przywódca większości w senacie Sen. Mike Mansfield (D-Mont.); przy drugim przewodniczący Izby Carl Albert (D-Okla.). Przy tym stole siedział mayor Daley.

Na głównym przyjęciu obecni byli Gubernatorzy: Wendell Anderson z Minnesoty; Reublen Askew, z Florydy; William Egan, z Alaski; Wendell Ford, z Kentucky; John Gilligan, z Ohio; David Hall, z Oklahoma; Marvin Mandel, z Maryland; Thomas Salmon, z Vermont i Sherman Tribbitt, z Delaware.

Każdy z uczestników otrzymał pióro ze złotym guzikiem "podsluchowym", na pamiątkę "Watergate".

Nixon w Obronie Tajemnic Państwa

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

w sprawie ograniczenia bro-ni nuklearnych, jak i negocjacji z paktem Warszawskim dla obopólnej redukcji wojsk w Europie, oraz w negocjach prowadzonych z władzami Chińskiej Republiki Ludowej, musi być utrzymana tajemnica, gdyż w przeciwnym razie straci na tym prestiż i zaufanie do Stanów Zjednoczonych.

Nixon przemawiając do b. jeńców w gmachu Dept. Stanu, w dłuższym wydanym oświadczeniu, stwierdził, że dla zachowania tajemnic państwowych i zapobieżeniu przeciekania takowych na zewnątrz, zarządził pewne ograniczenie w śledztwie "Watergate" — które źle zostało zrozumiane przez jego podwładnych i którzy w gorliwości swej próbowali zatuszować tą sprawę, zamiast zwrócić większą uwagę na zbadanie przeszłości Ellsberga, którego podejrzewają jako odpowiedzialnego za przeciekanie na zewnątrz bardzo ważnych tajemnic państwowych, oprócz dokumentów z Pentagonu.

Przyjęcie

Przeszło 1,300 osób wzięło udział we wczorajszym przyjęciu. Byli jeńcy nie szczęśliwi przychodzący z oklasków i wiwatów, pragnąc w ten sposób wyrazić mu swą wdzięcz-

ność za starania podjęte w zwolnieniu ich z niewoli komunistycznej. Najwyższy rangą b. jeńec, gen. bryg. John P. Flynn, wręczając prezydentowi w imieniu swych kolegów plakietę, z wrytym na niej napisem: — "Our Leader — Our Comrade Richard The Lionhearted." Gen. bryg. Flynn wręczając prezydentowi plakietę powiedział: — "gdy siedząc w obozach jenieckich usłyszeliśmy warkot bombowców amerykańskich nad Hanoi, zaczęliśmy pakować nasze manatki, gdyż wiedzieliśmy, że wkrótce będziemy w domu." Nie szczędzono także owacji dla dr. Henryka Kissingera, który prowadził negocjacje z komunistami, doprowadzając do zwolnienia jeńców z niewoli.

Wiceprezydent Spiro T. Agnew, dwóch byłych sekretarzy Dept. Obrony, szef sztabu amerykańskich sił zbrojnych, jak i wielu wysokich dygnitarzy państwa, brało udział w przyjęciu. Podczas wieczornego przyjęcia pod namiotami rozłożonymi w ogrodzie Białego Domu, gości bawili najprzedniejsi artyści sceny i filmu. Pogoda nie dopisała, ponieważ wieczorem padał lekki deszcz i panował przejmujący chłód, ale nie miało to żadnego wpływu na nastroje obecnych.

Scotland Yard Prowadzi Śledztwo

(Ciąg dalszy ze stro. 1-iej)

do zrozumienia o jakiego artystę chodził w tym wypadku chodzi, ponieważ obawia się konsekwencji wynikających z surowego i rygorystycznie przestrzegowanego prawa o zniesławieniu — "libel".

Sir Robert Mark, szef metropolitalnej policji londyńskiej, powiedział że nazwisko człowieka z alkt policyjnych trzymane będzie w tajemnicy aż do chwili złożenia formalnego oskarżenia.

Niemniej jednak kuluary Izby Gmin i ulica londyńska huczą od pogłoszek i nazwisk innych wybitnych osobistości uwikłanych w skandal. Depesze z Londynu donoszą, że earl Jellicoe, który zwyczajnie i po ludzku oświadczył, że rezygnuje ponieważ "doprowadził do żenujących powikłań, które mogą być ambarasujące dla rządu", jest synem admirała, który miał tytuł lorda, chrześniakiem króla Jerzego V i honorowym pazurem

z czasów koronacji Jerzego VI. Zapiisał on w swoim życiorysie piękną kartę w latach drugiej wojny światowej, ale jego sprawy osobiste nie układały się najpomyślniej. Ten wychowane k najlepszych uczelni — szkoły publicznej w Winchester i uniwersytetu w Cambridge jest dwukrotnie żonaty i jest ojcem siedmioro dzieci — dwóch synów i dwóch córek z pierwszego małżeństwa i syna oraz dwóch córek z drugiego.

Pierwszą jego żoną Patricia Christine O'Kane uzyskała rozwód po 22 latach małżeństwa, udawadniając w sądzie cudzołóstwo męża z panią Phillipą Bridge, którą on, wkrótce po wyroku rozwodowym, poślubił.

Hrabia Jellicoe, zanim został Strażnikiem Tajnej Pieczęci, zajmował wiele wysokich stanowisk rządowych i dyplomatycznych. Był on m. in. członkiem ambasady brytyjskiej w Washingtonie.

Przesunięcia w Sądzie Dla Spraw Mieszkaniowych

Sędzia Franklin I. Kral, przewodniczący do spraw mieszkaniowych który przyznał, że wymalował i wytapetował swój dom w Hinsdale przy użyciu materiałów zakupionych po taniej cenie od właściciela ruder, został przeniesiony z zajmowanego stanowiska. Przewodniczący sądu okręgowego, sędzia John Boyle powiedział, że Kral został przeniesiony na własne żądanie, które złożył podczas zebrania sądowego Komitetu Wykonawczego we wtorek. Miejsce Krala zajmie sędzia Louis Wexler.

Sądowa Komisja Śledcza prowadzi dochodzenia w sprawie zakupu przez Krala farby i tapet wartości \$3,000 na odnowienie domu sędziego pnr. 621 Harding Rd., Hinsdale, za sumę \$2,000 od właściciela ruder Alberta Berlanda. Berland jest także właścicielem kilku łańcuchowych sklepów. Jest on pozatym oskarżony o podpalenie i próbę podpalenia, w związku z pożarem w jednym z jego, na wysoką sumę ubezpieczonych budynków, w 1969 r. Stawał on wielokrotnie przed sądem do spraw mieszkaniowych w ciągu ubiegłych 10 lat pod różnymi zarzutami.

Sędzia Kral powiedział reporterom Chicago Tribune, że nabył farby i tapety po ulgowej cenie za pośrednictwem Moe Formana, adwokata i finansisty wielu właścicieli ruder w Chicago.

Kral zwrócił się do Komite-

tu Wykonawczego z prośbą o przeniesienie, gdyż, jak powiedział sędzia Boyle, nie może pracować efektywnie w sądzie dla spraw mieszkaniowych, z powodu szeregu artykułów jakie ukazały się w czasopiśmie Chicago Tribune podaje w wydaniu z 24 maja, iż w piśmie tym niedokrotnie poruszano onieszałość sądu w stosunku do właścicieli ruder i pobłażliwość sędziów. Kral przyznał w rozmowie z reporterami, że kupił farbę w firmie Berlanda's Paint City, 719 Howard St. a tapety w Berlanda's Wallpaper City, 3446 W. Peterson Ave., w 1971 roku. Forman płacił, a później sędzia mu zwrócił pieniądze.

Regulamin ustalony przez stanowy sąd najwyższy zakazuje sędziom przyjmowanie prezentów od osób przeciw którym wytoczone są sprawy sądowe, a także od adwokatów występujących w tych sprawach.

Wypadki Drogowe

James Merrifield, lat 29, zamieszkały pnr. 321 W. 151 ul., Harvey, zginął w czwartek, w wypadku motocyklowym w Markham. Kierowca stracił kontrolę nad motocyklem na zakręcie i uderzył w balustradę.

10-letni Randall Wilson, zamieszkały pnr. 369 E. Montana, Glendale Hts., zmarł w szpitalu uniw. Loyola, w Maywood, wskutek obrażeń, odniesionych 15 maja, gdy przecho-dząc ulicę został uderzony — przez samochód.

Oskarżeni o Oszustwo

Federalna ława przysięgłych w Danville, Ill. oskarżyła dwóch przedsiębiorców o zmo-wę i oszustwo w celu otrzymania kontraktu na prace kanalizacyjne w East St. Louis.

Oskarżeni Finis P. Ernest Inc. i Modern Asphalt Paving and Construction otrzymali zamówienia na prace w \$2.8 mln. ośrodku mieszkaniowym i przemysłowym. U.S. prokurator Henry Schwarz i jego asystent Michael Levinson prowadzą dochodzenia.

Żąda \$3Miliony Odszkodowania

W sądzie okręgowym złożono pozew o \$3 mln. odszkodowania i imieniu rodziny 51-letniego b. prezesa Ashland State Bank, który zginął w katastrofie samolotu w Crestwood, 7 kwietnia.

Rodzina Babina oskarża właściciela prywatnego samolotu, Regent Transportation Equipment Co., 2100 W. 32 ul. Adwokat John J. Kennelly zażąda w pozwie, że dochodzenia wykazały niedostateczną ilość paliwa w samolocie. W katastrofie zginęły jeszcze dwie osoby.